

# 3-Przesłuchują 6 lat po oszustwie

# GŁOS SŁUPSKA

TYGODNIK SŁUPSKA I USTKI



Piątek 6 września 2013

www.gp24.pl

mutacja P

ISSN 0137-9526 Indeks 348570

## Zagrają wybitni pianiści. Nie zwlekaj. Daj się skusić

**KULTURA** Jeśli aspirujesz do bycia słupską elitą, a nie masz za dużo gotówki, chodź na koncerty Festiwalu Pianistyki Polskiej. Bilety niedrogie, a artyści światowi. Satisfakcja gwarantowana.

Anna Czerny-Marecka

anna.marecka@mediaregionalne.pl

47. Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku rozpoczyna się jutro. To ewenement. Boddaje jedyny w Polsce tak długowieczny cykl ukazujący muzykę poważną. I to aż przez tydzień. W dodatku, jeśli będzie tak jak w ubiegłych latach, artyści grają przy pełnej albo prawie pełnej filharmonijnej sali.

FPP kosztuje 230 tysięcy złotych: 80 tys. dało miasto, po 45 tys. marszałek i ministerstwo kultury, resztę – sponsorzy. – Odmówiła nam tylko jedna firma – stwierdza Stanisław Turczyk, prezes Słupskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, organizator. Za to są nowi chętni na dokładanie się do wysokiej kultury. Choćby Instytut Muzyki i Tańca z Warszawy, który opłacił w 100 procentach recital (wstęp na darmowe karty), w dodatku ze światowym prawykonaniem. A z miejscowych gmina Kobylnica. Ta w zamian dostanie chopinowski koncert dla uczniów gimnazjum.

Jak wydać te pieniądze, już w listopadzie ubiegłego roku myślał Jan Popis, dyrektor artystyczny FPP, układając program (więcej na ten temat na stronie 8). A żeby nie zmarowała się ani złotówka, główkują ci, którzy mają na głowie organizację. Roboty dużo, a głów mało. Tę dużą imprezę organizują de facto poza Turczykiem sekretarz FPP Halina Chmielecka i skarbnik Barbara Pera, a do



Po raz 10. na FPP zagra Krzysztof Jabłoński. Tylko jeden występ dzieli go od rekordu Haliny Czerny-Stefańskiej, który gościła na słupskiej imprezie 11 razy.

Fot. Marcin Kamiński

drzwi sponsorów z prezesem STSK puka Walenty Szymczewski.

Nic dziwnego, że Halina Chmielecka od tygodnia nie sypia, co Jerzy Barbarowicz, szef wydziału kultury w ratuszu, określa jako syndrom napięcia przedfestiwalowego. Co prawda przez 20 lat, kiedy pani Halina współtworzy festiwal, żadnej wpadki nie było, bo artyści, chociaż często światowej marki, nie marudzą ani na hotel Zamkowy, ani na

niewysokie gąże, ale diabeł też nie śpi. – Tylko raz miałam problem, bo pianista Tadeusz Chmielewski nie chciał pokoju z oknem na ulicę, a innego nie było – wspomina Chmielecka. – Za radą prezesa użyłam „walorów kobiecych” i artysta pogodził się z sytuacją. Do stałam też od niego kwiaty, a nawet uznaliśmy się za rodzinę z powodu nazwisk, które różnią się tylko jedną literą.

Pani Halinie sen spędza z

### Festiwalowy blog

Tradycyjnie bieżące relacje z FPP, a także plotki i ploteczki festiwalowe przeczytacie na blogu Anny Czerny-Mareckiej. Znajdziecie go na stronie [www.gp24.pl](http://www.gp24.pl) lub wpisując

w wyszukiwarce adres: <http://mara.redblog.gp24.pl>. Autorka liczy na liczne komentarze, opinie, sugestie i wypowiedzi słuchaczy FPP.

powiek jeszcze jeden drobniaczek. – Rok temu miałam wielokolorowe kreacje i nie byłam z tego zadowolona – wyznaje. – W tym roku chciałam przebrać się za fortepian, czyli czarna suknia i

biała góra. Przymierzyłam i nie spodobało mi się. Nie wiem jeszcze, co ubiorę.

Tych, którzy zachęeni tytułem tekstu już spieszyli kupować bilety, ale przestraszyli się, że nie będą godnie wy-

### Trzy pytania do

Jacka Szuba,  
wiceprezesa APR Ziemia Słupska

– Jak promujecie 47. FPP?

– Na telebimie przy ulicy Wolności wyświetlany będzie bieżący, co dzień uaktualniany program festiwalu. W autobusach rozwiesiliśmy 50 plakatów, informacje są też na naszych tablicach ogłoszeń, stronie internetowej, facebooku i fanpage'u.

– A poza Słupskiem? To powinna być nasza rozpoznawalna marka w Polsce.

– Pracuję w APR dopiero kilka miesięcy, więc pracuję nad pewnym projektem już z myślą o przyszłorocznym festiwalu i nie tylko o nim. Nie chcę zdradzać szczegółów, ale postaram się zdobyć fundusze zewnętrzne na propagowanie festiwalowego Słupska. FPP ze względu na swoją rangę zajmie w tym projekcie poczesne miejsce.

– Pan chodzi na koncerty FPP?

– Od kilku lat, dotychczas prywatnie. W tym roku mogę mieć problem z inauguracją, bo muszę z racji obowiązków zawodowych uczestniczyć w sobotę w jeszcze innej imprezie.

głądać, uspokajamy. Na festiwalu drogie kreacje mieszają się z dzinsami i trampkami. Bo liczy się muzyka. ■

### 2 Ludzie

#### Wojenne losy

To był cud. Gdyby okręt nie osiadł na mieliźnie, to pewnie bym utonął. Jak tysiące innych ludzi przeznaczonych do zatopienia – opowiada Jerzy Radmerski z Wrzącej w gminie Kobylnica. Jego wojenne losy mogą posłużyć za gotowy scenariusz fascynującego filmu. Wszystko nam opowiedział w tym tygodniu.

### 5 Słupsk

#### Szkolni palacze

Od kilku dni w pobliżu słupskich szkół ponadgimnazjalnych regularnie pojawiają się kłęby dymu. To nie pożary, ale dziesiątki nastoletnich palaczy. Szkoły nie potrafią sobie z nimi poradzić, ale legalnych palarni w słupskich szkołach nie będzie. Nawet dla pełnoletnich uczniów, bo przepisy zabraniają palenia na terenie szkoły.

### 6 Akcja redakcja

#### Kluczyk w lesie

Słupszczanin zgubił kluczyk do samochodu, gdy był na grzybach w lesie koło Dębicy Kaszubskiej. Zamówił nowe kluczyki, tymczasem okazuje się, że łatwiej znaleźć kluczyki w pod-słupskim lesie, bo trafią one do „Głosu”, niż przysłowiową igłę w stogu siana. Kluczyki przyniesiono do naszego Biura Rzeczy Znalezionej.

**SZYCIE KOŁDER**  
czyszczenie pierza  
wyrób - sprzedaż  
Słupsk,  
ul. Tuwima 20  
tel. 59 84 278 73

599813K03A

REKLAMA

Cena od 629,- PLN  
Taniej nie kupisz !!!



**STIHL**



**CENTRUM NARZĘDZI Kneblewski**

Słupsk, ul. Grottegera 17D; [www.kneblewski.pl](http://www.kneblewski.pl)

165813K03A



# Miałem zginąć w morzu

**HISTORIA** To był cud. Gdyby okręt nie osiadł na mieliźnie, to pewnie bym utonął. Jak tysiące innych ludzi przeznaczonych do zatopienia – mówi Jerzy Redmerski z Wrzącej w gminie Kobylnica.

**Zbigniew Marecki**

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

Niemcy do tego ludobójstwa, które miało ukryć część ich wojennych zbrodni, zaczęli się przygotowywać w połowie kwietnia 1945 roku. Rozpoczęli od ewakuacji obozu w Neuengamme koło Hamburga oraz obozu Fürstengrube (Wesoła), podobno KL Auschwitz. Podczas zarządzonych przez nich tzw. Marszów Śmierci zginęło kilka tysięcy wyczerpanych i wyziebionych więźniów. Jednak wielu, w tym 6500 więźniów z obozu w Neuengamme oraz około 400 więźniów z Wesołej dotarło w rejon Zatoki Łubeckiej. Tam 26 kwietnia 1945 roku zostali zamknięci na czterech statkach: dwóch byłych luksusowych pasażerskich linowcach „Cap Arcona” (ok. 4500 ludzi) i „Deutschland IV” oraz dwóch mniejszych statkach – „SS Thiebleck” (ok. 2800) i „SS Athen” (ok. 2000).

– Początkowo trafiłem do ładowni jednego ze statków zbożowych. Kazano nam po schodach schodzić na jej dno. Gdy zamknięto właz i zapadła ciemność, czułem, że nadchodzi koniec. Nie miałem żadnych szans na przeżycie. Jednak jakimś zrządzeniem losu przeniesiono mnie na pokład „Cap Arcony”. Tam przeżyłem brytyjski atak – wspomina pan Jerzy, wtedy 21-latek.

## Rakiety rozbijały okręt, a Jerzy skoczył do wody

Do ataku doszło 3 maja, kilka minut po godz. 14, po ostrzeżeniach dowództwa lotnictwa brytyjskiego. Zareagował na nie tylko kapitan „SS Athen”, który porozumiał się z dowództwem portu Neustadt, zawijając do niego przed upływem brytyjskiego ultimatum. Tak uratował życie 1998 więźniów statku „Athen”, który po wojnie w ramach reparacji wojennych pływał pod polską banderą jako „Ludwik Waryński”. Pozostałe trzy statki statki nie zawróciły do portu. Dlatego stały się celem samolotów Hawker Typhoon, należących do trzech dywizjonów Royal Air Force, które przystąpiły do ostrzału. Samoloty 198. dywizjonu wystrzeliły 62 rakiety w kierunku „Cap Arcony” i „Thielbecka” (40 było celnych), a 197. i 263. dywizjon bombami i rakietami zaatakowały „Deutschland IV”.

– Gdy nasz statek zaczął płonąć, byłem przerażony, ale postanowiłem się ratować. Rozebrałem się do bielizny i skoczyłem do wody. Wpadłem w głębinę, ale jakoś się wydostałem na powierzchnię. Zobaczyłem koło ratunkowe, do którego przypłynęło wielu innych ludzi. Wszyscy się na nie rzucali. Dlatego nie płynęliśmy

do brzegu, ale co chwila z tego koła spadaliśmy. Zaczęłam słabnąć. Postanowiłem wrócić na statek. Mimo zmęczenia udało mi się w bardzo zimnej wodzie do niego dopłynąć. Po drabinie i plecach wiszących na niej ludzi wszedłem na pokład. Bałem się, że zaraz zatoniemy, ale na szczęście statek osiadł na mieliźnie. Dlatego przeżyliśmy – opowiada pan Jerzy.

## Niemcy strzelali do ofiar katastrofy

W sumie na pokładzie pozostało 310 więźniów. Początkowo grzali się ciepłym ognia, który po ataku rakietowym opanował część pokładu. Potem zbili się w ciasną grupę i grzali własnym ciepłem. W końcu doczekali się małego stateczku, który na polecenie Brytyjczyków zabrał ich na ląd.

– Zanim na lądzie udało się nam znaleźć magazyn z mundurami niemieckich marynarzy, chodzącem przepasany fartuchem, bo podczas walki o życie inni ludzie podarli moją bieliznę – relacjonuje pan Jerzy.

Miał naprawdę dużo szczęścia, bo z ponad 8 tysięcy zatopionych więźniów przeżyło tę katastrofę zaledwie 310 z „Cap Arcony”. Według późniejszych relacji tysięcy osób, które przeżyło atak i płynęło w kierunku lądu, stało się ofiarami SS, marynarzy Kriegsmarine oraz uzbrojonych niemieckich cywilów. Niemcy strzelali do rozbitków w morzu albo zabijali tych, którzy dotarli do brzegu. Ci z zabijających więźniów, którzy nie uciekli przed nadejściem Brytyjczyków, zostali albo wybiłi przez żołnierzy brytyjskich albo więźniów, bo Anglicy nie oponowali, gdy byli niewolnicy zaatakowali uciekających Niemców. Niektórym SS-mannom pełniącym służbę na zatopionych statkach wytoczono proces w Hamburgu. Trwał od 18 marca do 3 maja 1946 roku. Natomiast morze jeszcze długo wyrzucało na brzeg opuchnięte ciała ofiar katastrofy. Ci, co ocalili, chowali je na nowym cmentarzu, który stworzyli w pobliżu portu w Hamburgu.

## Miał jechać do Ameryki

W tym czasie pan Jerzy był już członkiem policji la-growej, która pilnowała porządku w dawnych koszarach niemieckiej marynarki wojennej w Hamburgu.

– Już nie byłem głodny. Wtedy poznałem też żonę Irenę Drzewiecką, tak samo jak ja wywiezioną na roboty do Niemiec. Pobraliśmy się. Urodził się nam syn Ignacy. Planowaliśmy wyjazd do Ameryki, ale napisałem list do siostry z pytaniem, jak jest w Polsce. Odpowiedziała, że



Zdjęcie z obozu jenieckiego.

Fot. Archiwum Jerzego Redmerskiego



Zdjęcie z 1945 roku, groby tych, którzy zginęli na statkach koło Hamburga.

Fot. Archiwum Jerzego Redmerskiego

coraz lepiej. Dlatego zdecydowaliśmy się na powrót do kraju – mówi pan Jerzy.

Tak zakończyła się jego wojenna poniewierka, która zaczęła się w święta Bożego Narodzenia w 1941 roku, gdy w drodze do kościoła w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie wtedy mieszkał z rodziną, spisali go hitlerowcy aktywiści i kazali mu się stawić w biurze, skąd wywożono Polaków na przymusowe roboty do Niemiec.

– Wtedy na kilka lat rozstałem się z rodzicami Ignacym i Anną Redmerskimi oraz moim dziewięciorgiem rodzeństwa. Urodziłem się 21 stycznia 1924 roku jako drugi w kolejności, na wsi Zarembie koło Gólabia, ale gdy ojciec dostał pracę na kolei, to jeszcze przed wojną przeprowadziłem się do Piotrkowa. Niestety, nie było mi dane spędzić całej okupacji w tym mieście. Razem z trzydziestką innych przymusowych robotników w środku zimy trafiłem do majątku Kogel w Niemczech, gdzie zostałem robotnikiem rolnym – wspomina pan Jerzy.



Jerzy Redmerski

Fot. MAZ

Do tej pory pamięta, jak walczył z głodem, gdy kończyły się kartki na żywność, które dostawali robotnicy. – Robota była ciężka, bo już o 4 rano trzeba wstawać, aby nafutrować konie, z którymi rano wychodziliśmy na cały dzień w pole – opowiada. Choć miał kilka groźnych starć z Niemcami, to w ma-

jątku przetrwał do 1944 roku. Jednak po popijawie, gdy z kolegami na drodze śpiewał zakazaną piosenkę o tym, że Hitler będzie powieszony, trafił do aresztu w pobliskim miasteczku, a ostatecznie wyładował jako więzień polityczny w obozie koncentracyjnym w Neuengamme.

## W obozie nie miał źle, choć mógł stracić życie

– Na szczęście przeżyłem kwarantannę, gdy dano nam do jedzenia tylko słone ryby, bo ich nie popijałem wodą. Inni byli mniej ostrożni, więc poumierali – opowiada pan Jerzy. – Choć to był obóz koncentracyjny, to nie miałem tam źle, bo byłem najedzony i wypoczęty po 8 godzinach pracy, a co tydzień byłem w łaźni i zmieniałem bieliznę. W pewnym momencie nawet trafiłem do obozowej kuchni. Tam miałem luksusowe życie. Jednak niewiele brakowało, a straciłbym je, gdy ukradłem grubą suchą kiełbasę, którą chciałem dać kumpłom. Zastępca szefa kuchni ją znalazł, ukrytą w termosie na zupe. Szef groził, że zwolni wszystkich kucharzy, jeśli się nie przyzna

ten, kto ją ukradł. Po namowach kolegów przyznałem się, choć bałem się, czy przeżyję 25 uderzeń bykowcem w tyłek. Skończyło się jednak tylko na pięciu uderzeniach, choć chwilę wcześniej uderzyłem oficera, który chwycił mnie za kark, gdy nasz szef opowiedział mu, co zrobiłem. Koledzy byli przekonani, że Bóg nade mną czuwał, bo za takie zachowanie oficer mógł mnie na miejscu zastrzelić.

## Wędrował po Polsce w poszukiwaniu lepszej pracy

Do Polski razem z żoną i chorującym dzieckiem wrócili w maju 1947 roku, choć już mieli karty uprawniające do wyjazdu do Ameryki. Początkowo zatrzymali się u rodziców pana Jerzego. Przez pewien czas mieszkali na stacji, a pan Jerzy pracował przy pracach torowych na kolei. Nie zdecydował się na kurs dla dyżurnych ruchu. Za to wagonem przejazdowym przeniósł się z żoną, synkiem i dwoma kozami do majątku Szyrkowice koło Kołobrzegu. – W drodze straciłmy tylko psa, który wyskoczył z wagonu i już nie wrócił – przypomina sobie pan Jerzy. W tamtejszym mieszkaniu przez kilka tygodni walczył ze szczurami. Przez dwa miesiące pracował w polu, a potem awansował na magazyniera. Wkrótce trafił na kurs kierowników pegeerów. Po nim objął gospodarstwo Franciszkowo, położone 8 kilometrów od Złotowa. – Gdy się tam sprowadziłem, przeniesiono mnie do większego gospodarstwa w Borucinie koło Okonka. – Tam zarządzałem ponad dwoma tysiącami hektarów ziemi ornej i 40 ciagnikami, ale po blisko roku zrezygnowałem, bo nie radziłem sobie z tym ogromnym gospodarstwem. Zostałem magazynierem zbiorowym – relacjonuje pan Jerzy.

Potem zmienił jeszcze kilka pegeerów, aż w 1955 roku osiadł we Wrzącej, gdzie jako brigadzysta w 1984 roku przeszedł na emeryturę. W sumie doczekał się czworga dzieci – trzech synów i córki. Najstarszy z jego synów już nie żyje, w ubiegłym roku zmarła także jego żona, a pan Jerzy teraz czeka na narodziny swojego pierwszego prawnuka.

– Czasami tylko myślę, że dobrze się stało, że nie pojechałem do Ameryki, bo może bym zginął w czasie ataku na World Trade Center, a tak ciagle żyję i dobrze się mam – śmieje się, bo jak sobie przypomni, że w dzieciństwie nie dojadł i chodził do szkoły na bosaka albo we własnoręcznie robionych chodakach, to teraz czuje się jak król, który nie może narzekać na to, jak żyje. ■

# Wróciła sprawa niemieckich oszustów

**PRAWO** Teraz dopiero słupska prokuratura przesłuchiwała świadka w sprawie wykorzystujących Polaków właścicieli spółki C.B. Windenergy.

Zbigniew Marecki

zbigniew.marecki@mediaregionalne.pl

W słupskiej prokuraturze ta sprawa ma już długą historię. Przed kilku miesiącami, gdy akt oskarżenia przeciw Clemensowi B. i jego córce, którym zarzucono szereg oszustw na naszym terenie, trafił wreszcie do Sądu Okręgowego w Słupsku, wydawało się, że zmierza ku końcowi. Tymczasem sąd zwrócił go prokuraturze i zażądał uzupełnień oraz poprawek.

Sąd uznał, że pomoc prawną, z której korzystaliśmy w Niemczech, została niewłaściwie przeprowadzona. Dlatego trzeba ją powtórzyć. Mamy też dodatkowo przesłuchać kilka osób. Tymczasem sprawa jest zawieszona – relacjonuje Dariusz Iwanowicz, prokurator rejonowy w Słupsku.

Jedną z tych osób jest Józef Galiński, polski detektyw z Berlina, który w porozumieniu ze szczecińską firmą Multi-Projekt oraz japońską spółką wiatrową Green Power przez kilka miesięcy śledził interesy spółki C.B. Windenergy, a później długo bezskutecznie domagał się włączenia do tej sprawy.

## Niemiecki detektyw czekał

– O to przesłuchanie w roli świadka od 2007 roku prosiłem słupską prokuraturę wielokrotnie, ale wezwanie otrzymałem dopiero po tym, jak w tym roku ja i mój współpracownik, emerytowany major Woliński, także detektyw, napisaliśmy list otwarty do wielu instytucji, w tym do prokuratora generalnego w Warszawie – mówi detektyw Galiński. Po przesłuchaniu wyszedł z prokuratury bardzo zadowolony, bo jego zdaniem rozmawiał z bardzo kompetentnym i sprawnym prokuratorem, któremu mógł przekazać całą zgromadzoną przez siebie wiedzę o spółce C.B. Windenergy oraz jej właścicielach.

## Kupili ziemię i zaczęli oszukiwać

Jak już informowaliśmy, spółka ta została stworzona przez dwóch Niemców – biznesmena Clemensa B. i polityka Manfreda Carstensa. Ten ostatni był trzykrotnie posłem CDU i sekretarzem stanu w rządzie Helmutha Kohla. Obaj po 2000 roku kupili w Słupskiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej 6 hektarów ziemi i zapowiedzieli budowę trzech farm silowni wiatrowych. Pierwsza z nich – Słowiński Park Elektrowni Wiatrowych – miała się składać ze 104 silowni. Jednak jesienią 2007 roku wybuchł skandal, bo okazało się, że spółka C.B. Winde-

## W liczbach

6 lat niemiecki detektyw czekał na przesłuchanie w sprawie gigantycznego oszustwa

6 hektarów terenu w słupskiej strefie kupili niemieccy biznesmeni. Okazali się oszustami.

nergy jest winna szczecińskiej firmie Multi-Projekt 2 mln zł za prace wykonane na budowie fabryki silowni wiatrowych w SSSE. Robert Król, prezes Multi-Projekt, powiedział nam wtedy, że Clemens B. jest oszustem. Kilka tygodni później to samo powtórzył detektyw Józef Galiński oraz Helmuth Leuters – niemiecki dziennikarz, którzy w Polsce śledzili biznesową przeszłość Carstensa i pana B. oraz ich wspólne interesy w Niemczech i naszym kraju.

– Obserwowani przez nas panowie mieszkają obok siebie w Emstek w Niemczech. Znają się od dawna i jako starzy kumple prowadzą wspólne interesy – tłumaczył wtedy detektyw Galiński. – Carstens dzięki swoim dużym wpływom w środowisku rządowym dawał zawsze swoją twarz i uwiarygadniał B., który jest w Niemczech bankrutem, ale potrafi przekonywać ludzi i wyciągać pieniądze, gdzie się da. Ponieważ nie może już tego robić w Niemczech, przeniósł się do Polski. Tu wskutek jego działań kłopoty ma już wiele firm. Ich przedstawiciele mówią nie tylko o oszustwach, ale i przekupstwach.

Jako bezpośredni dowód w 2007 roku Galiński przedstawiał wypis z Creditreform, niemieckiej instytucji potwierdzającej, że B. co trzy lata musi oświadczać, że nie osiąga zysków. Z kolei dziennikarz Leuters, który przygotowywał tekst o B. i Carstensie do niemieckiego tygodnika „Spiegel”, o sposobach działania obu panów powiadamiał w prywatnych listach członków ówczesnego rządu niemieckiego. Natomiast w liście skierowanym do Carstensa napisał, że w Polsce zachowuje się jak „naziści w latach trzydziestych”.

W Polsce Galiński i Leuters weszli m.in. na spotkanie, które z rolnikami zainteresowanymi wydzierżawieniem ziemi pod budowę elektrowni wiatrowych zorganizowała w Mońdzanowie Nicole Balman, córka pana B. – Pojechaliśmy także do Emstek i Cloppenburga. Tam najpierw pikietowaliśmy

przed domem Carstensa, a potem przed regionalną siedzibą CDU, aby uświadomić miejscowym działaczom tej partii, jakim człowiekiem jest pan Carstens. Demonstraliśmy pod hasłem „Chcemy naszych pieniędzy”.

Chodziło nie tylko o biznesmenów, ale i rolników, bo nie wszyscy z nich otrzymali należne im pieniądze z tytułu umów podpisanych ze spółką Windenergy. Myślę, że wskutek naszych działań nie otrzymał on ważnego niemieckiego odznaczenia. Inna rzecz, że po kilku miesiącach w dziwnych okolicznościach stracił życie pan Leuters. Wtedy przyrzekłem sobie, że doprowadzę tę sprawę do końca – mówi Galiński.

## Prokuratorzy zajrzeli do sejfu biznesmena

Detektyw Galiński tłumaczył rolnikom z regionu słupskiego, że projekt Słowiński Park Elektrowni Wiatrowych nie jest już własnością Carstensa i pana B., ale należy do japońskiej spółki Green Power, która go przejęła, gdy spółka C.B. Windenergy nie wywiązała się z umowy między obu firmami, bo zamiast przeznaczyć japońską pożyczkę na budowę farmy wiatrowej jej udziałowcy postanowili stworzyć swoją fabrykę.

Z kolei słupska prokuratura w 2008 roku w ramach prowadzonego śledztwa otworzyła sejf Clemensa B., który zabezpieczono w jego biurze, gdy nagle w Polsce zaginął po nim ślad.

Wtedy dotyczyło ono dwóch wątków – ewentualnej kradzieży dokumentów przez niemieckiego biznesmena oraz oszustwa dwóch polskich spółek, które twierdzą, że biznesmen podpisał z nimi kontrakt, mimo że nie miał pieniędzy na jego realizację.

Jak informował szef Multi-Projektu, w tym czasie niemiecka prokuratura postawiła już panu B. swoje zarzuty. Dotyczyły ukrywania majątku i wyprawiania go z Niemiec. Jednocześnie na jej zlecenie dokonano przeszukania domu pana B. Czy to dochodzenie już zostało zakończone w sądzie?

– Od 4 lat zerwały się moje niemieckie kontakty, więc nic na ten temat nie wiem – przez swój sekretariat poinformował nas prezes Król.

Tymczasem detektyw Józef Galiński zapowiada, że jak dojdzie do zakończenia sprawy niemieckich oszustów w polskim sądzie, to będzie się domagał zapłaty od Multi-Projektu oraz Green Power, bo uważa, że dużo zrobił, aby bronić ich interesów przed niemieckimi oszustami. ■

## Głos Pomorza pisał...

2. WRZEŚNIA 1987

## Lębork w ogniu pożarów

Mieszkańców Lęborka zbulwersowały dwa pożary, które tylko dzięki szybkiej i energicznej interwencji strażaków nie pociągnęły za sobą milionowych szkód. Pierwszy wybuchł o północy w bloku przy ul. Czołgistów w mieszkaniu parującej się kotłarnią U.K. Pastwą płomieni padła jej sypialnia. Ogień w parę minut pochłonął wszystkie oprócz ścian i zaczął zajmować kolejne pomieszczenia. Pożar wznicił mąż kotłarki. Podobne zdarzenie miało miejsce przy ul. Derdowskiego 2 w zakładzie stolarskim Jana Z.

3 WRZEŚNIA 1987

## W mieście nie ma chleba

Nasz czytelnik w miniony czwartek o godzinie 10.30 „wyskoczył z domu po chleb”. Chwila zamieniła się w dwugodzinne szukanie chleba po mieście. W sklepie przy ul. Lelewela spodziewano się remanentu, więc w ogóle nie zamówiono pieczywa. W pawilonie spożywczym przy ul. Obrońców Wybrzeża trwał remanent, czynne

było tylko jedno stoisko, ale akurat nie to z chlebem. Idąc w kierunku centrum – głodny klient odwiedził po drodze wszystkie sklepy spożywcze przy ul. Findera (dziś Armii Krajowej) i Partyzantów. Albo były zamknięte, albo brakowało chleba. Na jednym z nich wisiała kartka „dziś 25 sierpnia sklep nieczynny”, mimo że od tej daty minęło już kilka dni, sklep nadal był zamknięty. Czytelnikowi udało się kupić chleb dopiero w punkcie spożywczym przy ul. Zamenhofa.

3 WRZEŚNIA 1987

## Mleko i śmietana w brudnych butelkach

Na naszych łamach kilkakrotnie sygnalizowaliśmy o brudnych butelkach z mlekiem i śmietaną. Uwagi adresowane były do słupskiej mleczarni. W odpowiedzi prezes Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Słupsku Jan Witek pisze:

„W związku z krytycznymi notatkami w Waszej gazecie, Zarząd i załoga Słupskiej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej uważa, że nalanie mleka do niedomytej butelki jest niedopuszczalne i nie powinno mieć miejsca. Przekaszamy konsumentów, którzy takie mleko kupili. Pragniemy jednak wyjaśnić, że w okresie letnim nalewa się w słupskim zakładzie 80

tysięcy butelek mleka i śmietany dziennie. Po wszechnie znane są trudne warunki pracy mleczarzy – stuletnie sypane się mury, ciągła wilgoć, hałas i ciasnota, ciągła fluktuacja załogi. Załoga pracuje dzień w dzień od godziny 6 do 20 przy myciu, kontrolowaniu i nalewaniu napojów. Niestety, oko ludzkie jest zawodne i... tak brudne butelki dostały się do obrotu”.

7 WRZEŚNIA 1987

## Magazyn w szalecie miejskim

Niebywałego odkrycia dokonał jeden z naszych stałych Czytelników. Spacerując wieczorem w pobliżu szaletu publicznego w parku przy ul. Starzyńskiego, poczuł nagle intensywny zapach... kopru. Kiedy wszedł do szaletu, niezmiernie się zdziwił widząc zgromadzone w nim wózki z warzywami i zieleciną. Okazało się, że sprzedawcy zieleciny dla wygody „garażują” w nocy w publicznej ubikacji. Prawdopodobnie obsługa toalet pobiera za te usługi dodatkową opłatę. Kto zechce kupować kwiaty czy warzywa z szaletu? Niestety, klienci straganów ulicznych o tym nie wiedzą.

(WYSZUKAŁ: PIOTR KAWALEK)

REKLAMA

2013 ROK INNOWACJI TOYOTA WIELKI POWRÓT KOMBI

**NOWY WIELKI AURIS TOURING SPORTS KOMBI**

Wielka Premiera 14 i 15 września. Przyjdź i poznaj samochód, który imponuje niezwykłą przestronnością. Zapraszamy do autoryzowanych salonów.

**Już od 62 900 zł**

**SALON TOYOTY SŁUPSK**  
ul. Szczecińska 42  
tel. 59 848 2000

[www.toyota.slupsk.pl](http://www.toyota.slupsk.pl)  
[www.staniuk.pl](http://www.staniuk.pl)

Toyota Auris Touring Sports – zużycie paliwa i emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późn. zm.) w zależności od wariantu i wersji aut: od 4,2 do 6,1 l/100 km i od 109 do 140 g/km (cykl mieszany). Informacje o doświadczeniach dotyczących użytkownika i recydingu samochodów opczolanych z eksploatacji: [www.toyota.pl](http://www.toyota.pl). Samochód na zdjęciu zawiera wyposażenie dodatkowe.



Widzisz coś bulwersującego?  
Napisz, zgłoś problem, przyslij  
zdjęcie na nasz adres  
alarm@gp24.pl

# Kierowcy: to narażanie życia

**SPOŁECZEŃSTWO** – Tu może dojść do tragedii – mówią kierowcy jeżdżący drogą 212 z Lęborka do Bytowa. Złożyli zawiadomienie do prokuratury.

Sylwia Lis

sylwia.lis@mediaregionalne.pl

O stanie drogi 212 pisa-  
liśmy wielokrotnie. W tej  
sprawie odebraliśmy wiele  
telefonów. Dzwonili zbul-  
wersowani kierowcy, którzy  
narzekali na stan na-  
wierzchni.

– Napiszcie coś, pomóżcie  
– mówi Krzysztof Łukian, kie-  
rowca, który trasę Lębork-  
-Bytów pokonuje przynajm-  
niej kilka razy w miesiącu.

– Tędy nie da się jechać. Cały  
czas czytamy, że będą te  
rozmowy nagrywał, odpo-  
wiedziała mi tylko, że jak  
uszkodzę samochód, to  
mam złożyć wniosek o od-  
szkodowanie – mówi.

Mariola Owsiak, kierownik

rejonu dróg wojewódzkich w

Lęborku, twierdziła dro-  
gowcy robią, co mogą, by po-  
prawić stan drogi. To jednak  
nie przekonuje kierowców.

– Mamy już dość ma-  
mienia nas – mówią zmotory-  
zowani. – Już po lecie, a zi-  
mowe dziury nadal są.

Mieszkańcy, kierowcy są

na tyle zdeterminowani, że o  
pomoc proszą prokuraturę.

Pismo o takiej treści wysłano

do organów ścigania w



Stan drogi 212 jest fatalny. Kierowcy mają już dość. Dziury mają po kilkadziesiąt centymetrów obwodu i są dosyć głębokie.



Fot. Sylwia Lis

telnik. – Wcisną jakiś kit. Po-  
wiedziałem jej, że będę te  
rozmowy nagrywał, odpo-  
wiedziała mi tylko, że jak  
uszkodzę samochód, to  
mam złożyć wniosek o od-  
szkodowanie – mówi.

Mariola Owsiak, kierownik  
rejonu dróg wojewódzkich w  
Lęborku, twierdziła dro-  
gowcy robią, co mogą, by po-  
prawić stan drogi. To jednak  
nie przekonuje kierowców.

– Mamy już dość ma-  
mienia nas – mówią zmotory-  
zowani. – Już po lecie, a zi-  
mowe dziury nadal są.

Mieszkańcy, kierowcy są  
na tyle zdeterminowani, że o  
pomoc proszą prokuraturę.

Pismo o takiej treści wysłano

do organów ścigania w

Lęborku i redakcji „Głosu Po-  
morza”.

– My kierowcy jeżdżący  
codziennie drogą krajową nr  
212 składamy zawiado-  
mienie o podejrzeniu pope-  
łnienia przestępstwa przez  
Zarząd Dróg Wojewódzkich  
w Gdańsku – właściciela  
drogi, polegające na stwa-  
rzaniu bezpośredniego nie-  
bezpieczeństwa utraty życia  
albo zdrowia przez kie-  
rowców i podróżnych korzy-  
stających z tej drogi tj. art.  
160 i 165 Kodeksu karnego,  
który mówi, że kto naraża  
człowieka na bezpośrednie  
niebezpieczeństwo utraty  
życia albo ciężkiego  
uszczerbku na zdrowiu, pod-  
lega karze pozbawienia wol-

ności do lat 3 i artykuł 165  
paragraf 1, który mówi, że kto  
sprowadza niebezpiecze-  
ństwo dla życia lub zdrowia  
wielu osób albo dla mienia  
w wielkich rozmiarach pod-  
lega karze pozbawienia wol-  
ności od sześciu miesięcy do  
ośmiu lat – piszą kierowcy.  
– Zarząd Dróg Wojewódzkich  
jest właścicielem drogi 212.  
Stan nawierzchni drogi jest  
fatalny – szczególnie na trasie  
pomiędzy miejscowościami  
Czarna Dąbrówka – Oskowo.  
Na tym odcinku w na-  
wierzchni jest mnóstwo  
dziur, co zmusza kierowców  
do zjeżdżania na przeciw-  
legły pas jezdni oraz zajeż-  
danie drogi innym uczest-  
nikom ruchu. Sam byłem

świadkiem, kiedy kierowca  
pojazdu osobowego zajeżdżał  
drogę autobusowi PKS, który,  
aby uniknąć zderzenia, zje-  
chał do rowu. Takie ma-  
newry, których przyczyną są  
dziury w jezdni, doprowa-  
dzają do tego, że inni  
uczestnicy ruchu na tej trasie  
są narażeni na bezpośrednie  
niebezpieczeństwo utraty  
życia albo ciężkiego  
uszczerbku na zdrowiu, a  
bezpośrednią przyczyną tego  
jest niedopełnienie obowiąz-  
ków przez Zarząd Dróg Kra-  
jowych w Gdańsku. Pani  
Owsiak (Mariola Owsiak, kie-  
rownik rejonu Lębork ZDW  
– dop. red.) cały czas obie-  
cuje, że droga zostanie na-  
prawiona. Jest prawie jesień i

nic się nie dzieje. Żądamy  
ścigania sprawców. Pismo  
jest anonimowe. Podpis:  
zbulwersowani kierowcy.

Jadwiga Ostapko-Rokicka,  
prokurator rejonowa w  
Lęborku, potwierdza, że  
wpłynęło do niej takie pismo.  
– Zlecę policjantom zba-  
danie sprawy – mówi proku-  
ratorka.

Włodzimierz Kubiak, za-  
stępca dyrektora w Zarządzie  
Dróg Wojewódzkich od nas  
dowiedział się o piśmie kie-  
rowców. Twierdzi, że wiem o  
fatalnym stanie dróg w po-  
wiecie lęborskim. – Ale ro-  
bimy, co w naszej mocy, by  
dziury były łatane na bieżąco  
i są. Takie są nasze możli-  
wości techniczne i finan-  
sowe. Dziury powstają i to  
nie jest żadne przestępstwo.

Jerzy Penal, wójt gminy  
Cewice, również twierdzi, że  
nie ma tygodnia, by choć raz  
nie dzwonił do zarządu w  
sprawie remontu drogi. – Ale  
na ten nie ma co liczyć  
– mówi. – Nam też kończy się  
cierpliwość, bo co chwilę  
dzwonią do nas kierowcy,  
którzy uszkodzili auta na tej  
drodze. A co my możemy?  
Tłumaczymy i kierujemy do  
ZDW. ■

R E K L A M A



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## Spółdzielnie Socjalne – Rozwiążmy problem bezrobocia

Pracownicy Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej w spotkaniach z ludźmi zainteresowanymi problematyką Ekonomii Społecznej często spotykają się z pytaniami dotyczącymi Spółdzielni Socjalnych. Wiemy, że to Przedsiębiorstwo Społeczne budzi teraz szczególne zainteresowanie, zarówno wśród osób fizycznych jak i osób prawnych, gdyż może pomóc w rozwiązaniu lokalnych problemów ekonomicznych i społecznych, a organizacjom pozarządowym może pomóc uniezależnić się od dotacji. Dziś chcemy przybliżyć Państwu ten podmiot w klasyczny sposób FAQ – najczęściej zadawane pytania.

**Co to jest Spółdzielnia Socjalna?** Spółdzielnia Socjalna jest Przedsiębiorstwem Społecznym – jeden z Podmiotów Ekonomii Społecznej, który może posiadać od 5 do 50 członków.

**Kto może założyć Spółdzielnię Socjalną?** Spółdzielnię socjalną mogą założyć osoby fizyczne, określone w ustawie o spółdzielniach socjalnych (osoby bezrobotne i z wykluczenia – niepełnosprawne, z upośledzeniem umysłowym, bezdomni, osoby po terapii alkoholowej bądź narkotykowej, osoby opuszczające zakłady karne, uchodźcy realizujący indywidualny program reintegracji). Przedsiębiorstwo to mogą założyć również osoby prawne – jednostki samorządu terytorialnego, kościelne osoby prawne oraz organizacje pozarządowe.

**W jaki sposób prowadzona jest Spółdzielnia Socjalna?** Spółdzielnia Socjalna to przedsiębiorstwo, które jest prowadzone w sposób demokratyczny – każdy z członków spółdzielni ma głos. Z członków spółdzielni wybiera się zarząd, który jest przedstawicielem w kontaktach zewnętrznych.

**Co może robić Spółdzielnia Socjalna?** Zakres

działalności gospodarczej spółdzielni jest szeroki. Może realizować swoje zadania w produkcji, handlu, usługach. Swoją działalność może powiązać ze wsparciem zadań jednostek samorządowych.

**Jakie są korzyści dla pracowników?** Spółdzielnia socjalna, z powodu swoich rozmiarów, pomaga zreintegrować się członkom. Po drugie – daje zatrudnienie. Po trzecie ze względu na to w jaki sposób działa (nadwyżki budżetowe są reinwestowane w spółdzielnię socjalną), członkowie spółdzielni cały czas są wspierani, bo pieniądze te są inwestowane w nich – szkolenia, kursy, spotkania integracyjne.

**Jakie są korzyści dla społeczeństwa lokalnego?** Korzyści dla społeczeństwa to między spadek bezrobocia, mniejsze wydatki na opiekę społeczną, wzrost przychodu z podatków. Co społeczeństwo zyskuje innego? Mogą to być usługi, produkty, których brakuje na lokalnym rynku. Może to być promocja lokalnego środowiska, wsparcie jednostek samorządowych.

**Jak sobie poradzić z brakiem specjalistycznych umiejętności w zespole?** Spółdzielnia socjalna to nie tylko osoby z wykluczenia. W zespole znaleźć może się również osoba zatrudniona w roli specjalisty. Jeżeli tworząc spółdzielnię socjalną zauważy się braki np. w wiedzy księgowej, to można zatrudnić księgowego. Trzeba pamiętać jednak, że liczba specjalistów w spółdzielni socjalnej nie może przekroczyć 50%.

**Gdzie można znaleźć więcej informacji?** Najlepiej zapytać w Lokalnym Centrum Ekonomii Społecznej bądź w najbliższym Ośrodku Wsparcia Ekonomii Społecznej. Podpowiemy skąd wziąć środki, wesprzemy doradczo, animacyjnie bądź informacyjnie.

## Ekonomia Społeczna – współpraca nastawiona na sukces

Gospodarka w Polsce dzieli się na dwa sektory – sektor państwowy i sektor prywatny, ale czy aby na pewno? Przez ostatnie lata ich udział w rynku dynamicznie się zmieniał: wpięć dominował sektor państwowy, później, po wkroczeniu Polski na tory kapitalizmu, rynkiem zawiładł sektor prywatny. Te dwa sektory bardzo mocno na siebie oddziałują, ale nie zawsze się zająwiają, więc między nimi jest pewna luka. W tej niszy wykształcił się trzeci sektor gospodarki – Ekonomia Społeczna. O ile pierwszy stawia na służbę ludziom, a drugi pozwala na rozwój wolnego rynku, to Ekonomia Społeczna stawia na organizacje pozarządowe, które powstają z oddolnych działaczy społeczeństwa dążącego do zaspokojenia swoich potrzeb.

Trzeba przyznać, że Ekonomia Społeczna przez wiele lat była niedoceniana przez Państwo oraz Społeczeństwo. Teraz jednak, w dobie ogólnego kryzysu okazuje się, że dobrze zaplanowana gospodarka społeczna może wesprzeć lokalne rynki i uchronić je przed zapaścią. W tym celu w całym kraju powstają nowe projekty, które mają wspomóc aktywność społeczeństwa lokalnych w kierunku Ekonomii Społecznej. Powoli kreuje się struktura organizacji, które zapewniają szkolenia, informacje, doradztwo i inne instrumenty mogące wspomóc lokalne środowiska w pomysłach na tworzenie przedsiębiorstw społecznych czy też organizacji pozarządowych. Z każdym miesiącem powstają nowe możliwości (choćby finansowe), nowe partnerstwa między organizacjami, które dzięki współpracy, czy to między sobą, czy też znajdując partnera w lokalnych przedsiębiorcach, mogą osiągnąć sukces.

Obecnie Ekonomia Społeczna, przeżywa rozkwit w całej Europie. Praktycznie każdego dnia powstają nowe przedsiębiorstwa społeczne. Dodatkowo coraz chętniej w działalności trzeciego sektora włączają się jednostki samorządu terytorialnego, które zaczynają dostrzegać, że w ten sposób mogą zrealizować powierzone im zadanie wsparcia lokalnego środowiska. Nie tylko one zauważają swoje szanse na tym rynku. Organizacje pozarządowe (np. stowarzyszenia), które w dużej mierze utrzymują się ze składek czy też wsparcia finansowego od jednostek samorządowych, zaczynają dostrzegać swoją szansę w ekonomizacji ich działalności. Co to oznacza? Przez prowadzenie działalności gospodarczej mogą uzyskać fundusze na główne zadania organizacji – co za tym idzie, mogą stać się niezależne.

Dlatego mówię o tym wszystkim? Chcę nakłonić Was do refleksji nad obecnym kształtem gospodarki w Polsce. Czy organizacje pozarządowe zawsze muszą być zależne od innych, lokalni przedsiębiorcy muszą być postrzegani jako rekin biznesu, a jednostki samorządu terytorialnego postrzegane jako jedyna słuszna władza? Czy nie warto spróbować otworzyć się na współpracę i otworzyć nowe horyzonty?

Jestem przekonany, że znacie właściwą odpowiedź. Znamy ją wszyscy w Ośrodku Wsparcia Ekonomii Społecznej w Słupsku. Dlatego jeżeli chcecie zmienić coś w swoim życiu, jeżeli chcecie zmienić swoje otoczenie na lepsze, zajrzyj do nas. OWES to zespół, który pomoże Ci w realizacji Twoich pomysłów.

Zespół Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej w Słupsku  
www.owes.slupsk.pl



# Pożar? Nie, to szkolni palacze

**PROBLEM** Od kilku dni w pobliżu szkół ponadgimnazjalnych w Słupsku regularnie pojawiają się kłęby dymu. To nie pożar, ale dziesiątki nastoletnich palaczy. Szkoły nie potrafią sobie z nimi poradzić, ale legalnych palarni nie będzie.

Piotr Kawalek

[piotr.kawalek@mediaregionalne.pl](mailto:piotr.kawalek@mediaregionalne.pl)

– Przejeżdżałem ul. Szymanowskiego w Słupsku koło drzewniaka i na przeciwko szkoły, za ulicą, zobaczyłem kłęby dymu – mówi Jan Huruk, były sportowiec i absolwent tej szkoły. – Byłem zdziwiony, bo niemal setka uczniów stała i paliła papierosy na przerwie.

Porozmawiał z nimi, uczniowie nie kryli, że tak jest na każdej przerwie. Palą, bo lubią, a w szkole palarni dla pełnoletnich uczniów nie ma. Przy nielegalnej palarni nie ma też śmietników i na ziemi leży mnóstwo petów.

Bogdan Musznicki, dyrektor drzewniaka, czyli Zespołu Szkół Technicznych nr 3 w Słupsku, nie kryje, że palacze to problem.

– Organizujemy pogadanki, spotkania profilaktyczne, uświadamiamy uczniów o szkodliwości palenia – mówi dyrektor. – Nauczyciele pełnią dyżury na przerwach, pomaga nam też straż miejska i policja, która co jakiś czas pojawia się w miejscach, gdzie uczniowie



Uczniowie drzewniaka palą, gdzie mogą i śmiecą petami, bo w szkole palarni nie ma.

Fot. Łukasz Capar

palą papierosy. Jednak jeśli uczeń jest pełnoletni i papierosa trzyma w ręku, nie rzuca na ziemię, normalnie się zachowuje, to nie można mu nic zrobić.

Dyrektor zwraca uwagę, że z problemem palenia powinna walczyć nie tylko szkoła, ale również rodzice, którzy niejednokrotnie pozwalają nawet nieletnim

dzieciom na palenie papierosów. Nie bez winy są również sprzedawcy, którzy nie zawsze sprawdzają wiek kupującego.

Problem uczniów, którzy palą pokątnie na przerwach, wraca co roku i dotyczy każdej szkoły ponadgimnazjalnej w mieście. Wielokrotnie pisaliśmy o skargach mieszkańców, którzy narze-

kali na uczniów wystających, palących i śmiejących na klatkach schodowych i w innych miejscach.

Być może rozwiązaniem byłoby zorganizowanie przy szkołach ponadgimnazjalnych palarni dla pełnoletnich uczniów? Wówczas palacze byłoby pod stałą kontrolą nauczycieli i nie waleśliby się po okolicy.

Dyrektor B. Musznicki zdecydowanie odrzuca taki pomysł, zasłaniając się przepisami, które zabraniają palić na terenie szkoły. Zapewnia też, że w szkole nie palą nawet nauczyciele. Podczas pracy potrafią się ponoć powstrzymać.

Niestety dla palaczy, w żadnej szkole w mieście palarni nie będzie.

– Zgodnie z obowiązującymi przepisami, zakazem palenia objęte zostały szkoły i placówki oświatowe – informuje Dawid Zielkowski, rzecznik prezydenta Słupska. – W przypadku szkoły nie ma możliwości wydzielenia odrębnego pomieszczenia przeznaczonego na palarnię. Dyrektor szkoły zobowiązany jest do umieszczenia w widocznym miejscu oznaczenia informującego o zakazie palenia. Na dyrektora, który nie zamieści stosownej informacji, można nałożyć karę grzywny w wysokości do 2000 zł.

Dodaje, że nauczyciele w szkołach promują zdrowy styl życia i zachowania prospołeczne, godne pochwały a nie demoralizujące.

– Powstanie palarni w szkołach to demoralizacja i umożliwianie pod okiem pedagogów niszczenia zdrowia uczniów – mówi rzecznik. – Na coś takiego nie ma przyzwolenia, nawet jeżeli są to uczniowie pełnoletni. Ponadto obecnie panuje moda na zamykanie, a nie otwieranie palarni i zmniejszanie stref dla palaczy. ■

R E K L A M A

## TWOJA SZKOŁA MOŻE DOSTAĆ TABLETY OD MEDIA EXPERT!



Zrób zakupy w Media Expert: Słupsk, Słupsk / Kobylnica. Zarejestruj paragony na stronie [www.mediaexpert.pl/dlaszkol](http://www.mediaexpert.pl/dlaszkol).  
Przełącz punkty na wybraną szkołę! Zabawa trwa od 1 września do 31 października.

### SZKOŁA, KTÓRA UZYSKA NAJWIĘCEJ PUNKTÓW OTRZYMA 20 TABLETÓW!

  
mediaexpert


 Widzisz coś bulwersującego?  
 Napisz, zgłoś problem, przyslij  
 zdjęcie na nasz adres  
 alarm@gp24.pl

# Deszcze rozmyły szlak spacerowy w lasku

**PROBLEM** Czytelnik skarży się na stan studzienek w Lasku Północnym. Wodociągi twierdzą, że stan kanalizacji jest regularnie kontrolowany.

**Daniel Klusek**

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

Nasz czytelnik (imię i nazwisko do wiadomości redakcji) kilka dni temu poszedł na spacer do Lasku Północnego.

Przy ścieżce, idąc w kierunku budynku, w którym dawniej mieścił się wydział Akademii Pomorskiej, usytuowane są studzienki kanalizacyjne. Z jednej ze studzienek wypływały nieczystości wprost do strumyka, który przepływa przez Lasek Północny – opowiada mężczyzna. – Strumyk, jak wiadomo, wpływa do Słupi, zatem nieczystości trafiają do rzeki. Dodatkowo zapach, który się unosi w pobliżu fenernej studzienki, jest nieprzyjemny.

Zdaniem mężczyzny, po ulewach, które miały miejsce w połowie sierpnia, niemal cały szlak jest rozmyty.

Fragmentami przejście nim jest bardzo utrudnione. Woda wyłobowała w ziemi podłużne zagłębienia, których głębokość dochodzi czasem do 30 cm – twierdzi słupszczanin.

Marcin Grzybiński, zastępca dyrektora w Zarządzie Infrastruktury Miejskiej w Słupsku, twierdzi, że Informację o problemie ZIM przekazał już właścicielowi budynku oraz Wydziałowi Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Słupsku.

Po wizji w terenie wraz z przedstawicielem Wodociągów stwierdzono, że studzienki w lesie są w chwili obecnej drożne – zapewnia Marcin Grzybiński. – Jednak problem istniał, o czym świadczą wyłobienia na dłuższym odcinku drogi. Obfite deszcze spływające ze stoków leśnych stanowią zagrożenie dla infrastruktury podziemnej i konieczne jest zabezpieczenie pieniędzy na wykonanie zadania zmierzającego do rozproszenia wód spływających ze stoków lub skierowania ich w bezpieczne miejsca. W czasie wystąpienia następnego dużego opadu na miejsce zostanie wezwane pogotowie wodociągowe w celu dalszej diagnozy występowania tego problemu.

Przemysław Lipski, rzecznik

nik prasowy słupskich Wodociągów, potwierdza, że kanalizacja w Lasku Północnym jest w pełni drożna.

– Stan kanalizacji sanitarnej jest przez nas na bieżąco monitorowany i czyszczony, aby nie powstały tam zatory – mówi Przemysław Lipski. – Niestety, problem, który pojawił się tam po ostatnich dużych opadach, może się jeszcze powtarzać, szczególnie gdy deszcz jest bardzo intensywny. Wówczas może dochodzić do wypełnienia kanałów i wybijania deszczówki ze studzienek. Nie sposób temu całkowicie zapobiec.

Rzecznik Wodociągów dodaje, że bardzo często do zatorów w kanalizacji sanitarnej dochodzi w wyniku nieprawidłowego korzystania z toalet.

– Nie wolno wrzucać do nich ręczników papierowych oraz wylewać tłuszczu. One powodują zatykanie kanalizacji sanitarnej – informuje rzecznik prasowy słupskich Wodociągów.

**PODYSKUTUJ NA FORUM**  
 www.gp24.pl/forum

# Kluczyk zginął na grzybobraniu

**BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** Zbigniew Sobolewski ze Słupska odebrał kluczyk od samochodu, który zgubiła jego córka.



Zbigniew Sobolewski ze Słupska odebrał klucz, który zgubiła jego córka.

Fot. Kamil Nagórek

W połowie ubiegłego tygodnia córka pana Zbigniewa pojechała na grzybobraniem w okolice Dębicy Kaszubskiej. Wyprawa się udała, niestety, w lesie zginął klucz od auta z pilotem.

– Musiałem pojechać po nią z zapasowym kluczem, już bez autopilota. Wspólnie szukaliśmy go przez kilka godzin, do późnego wieczora – opowiada pan Zbigniew. – Niestety, bez skutku.

Nasz czytelnik zamówił już mowy klucza. – Kosztować mnie on będzie około 400 złotych. Teraz, gdy odzyskałem oryginał, spróbuję wycofać się z tego zamówienia. Być może mi się uda – mówi pan Zbigniew.

O tym, że klucz od citroena czeka na właścicieli w naszej redakcji, słupszczanin dowiedział się od córki, która przeczytała ogłoszenie w gazecie.

– Nerwy były ogromne, ale najważniejsze, że wszystko dobrze się skończyło. Li-

czyłem na to, że ktoś znajdzie klucz i przyniesie do redakcji. Bardzo dziękuję tej osobie – mówi Zbigniew Sobolewski.

**DANIEL KLUSEK**
**Czekają na właściciela**

■ telefon SonyEricsson z zestawem słuchawkowym znaleziony w parku przy ul. Kopernika w Słupsku,  
 ■ dowód osobisty na nazwisko Wojciech Kosiec oraz bilet elektroniczny znalezione w autobusie linii Nord Express  
 ■ kluczyk do chryslera z autopilotem znalezione na plaży w Orzechowie,  
 ■ damskie okulary korekcyjne znalezione w autobusie linii nr 1 w Słupsku,  
 ■ kluczyk do volkswagena z pilotem znalezione na placu zabaw przy ul. Norwida 12 w Słupsku,  
 ■ klucze do seata znalezione przy ul. Starzyńskiego w Słupsku,  
 ■ telefon komórkowy znaleziony w przymierzalni w sklepie Cropp w Słupsku,  
 ■ tablica rejestracyjna GS 55740,  
 ■ tablica rejestracyjna GS 69794,  
 ■ okulary znalezione w okolicach Szkoły Podstawowej nr 5 w Słupsku,  
 ■ telefon komórkowy Nokia z ładowarką

znaleziony w Słupsku,  
 ■ dowód osobisty Roberta Jurczyka z Namierza,  
 ■ trzy klucze znalezione w taksówce w Słupsku,  
 ■ obrączka znaleziona na terenie dworca PKS w Słupsku,  
 ■ portfel z dokumentami Mirosława Kempnińskiego ze Słupska,  
 ■ telefon komórkowy LG znaleziony pod koniec czerwca w Kępicach,  
 ■ okulary korekcyjne znalezione na plaży między Orzechowem a Poddębem,  
 ■ klucze do samochodu daewoo z autopilotem w kolorze zielonym znalezione przy placu Dąbrowskiego w Słupsku,  
 ■ klucze do audi A4 i klucze do blokady skrzyni biegów w brązowym etui znalezione przy ul. Andersa w Słupsku,  
 ■ pasek kluczyk znaleziony w autobusie miejskim w Słupsku,  
 ■ zielony portfelik z małym kluczykiem znaleziony w autobusie w Słupsku,  
 ■ bordowy portfel z dowodem zakupu roweru i fotografią chłopca znalezione w autobusie miejskim w Słupsku,  
 ■ klucze z autoalarmem do toyoty znalezione przy jeziorze Jamno,  
 ■ klucze do samochodu marki renault z brelokiem znalezione na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Wileńskiej.



## Informacja o trwającym naborze wniosków w ramach programu „Aktywny Samorząd” w powiecie słupskim

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku informuje o możliwości składania wniosków o dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w ramach pilotażowego programu „Aktywny Samorząd”. Program skierowany jest do osób niepełnosprawnych, a jego celem jest wyeliminowanie lub zmniejszenie barier ograniczających uczestnictwo beneficjentów programu w życiu społecznym, zawodowym i w dostępie do edukacji.

W ramach Programu osoby wnioskujące o wsparcie, stosownie do potrzeb wynikających z rodzaju i zakresu ich niepełnosprawności mogą ubiegać się o pomoc w następujących obszarach:

**Moduł I – likwidacja barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową:**

- Obszar A – likwidacja bariery transportowej:  
 Zadanie 1 – pomoc w zakupie i montażu przyszywania do posiadanego samochodu,  
 Zadanie 2 – pomoc w uzyskaniu prawa jazdy kategorii B,
- Obszar B – likwidacja barier w dostępie do uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym:  
 Zadanie 1 – pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania,  
 Zadanie 2 – dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania,
- Obszar C – likwidacja barier w poruszaniu się:  
 Zadanie 1 – pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,  
 Zadanie 2 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym,  
 Zadanie 3 – pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne,  
 Zadanie 4 – pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny,
- Obszar D – pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej (opłaty za żłobek lub przedszkole).

**Moduł II – pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym.**

Mieszkańcy powiatu słupskiego wnioskujący o dofinansowanie w ramach Programu na rok 2013 zobowiązani są do złożenia wniosków do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku, ul. Sienkiewicza 20 (I piętro, pok. nr 4) w terminie do dnia 30 września 2013 r.

Szczegółowe informacje nt. Programu wraz z wzorami wniosków o dofinansowanie dostępne są na stronie internetowej www.pccr.słupsk.pl oraz w siedzibie PCPR. Informacje telefoniczne udzielane są pod numerem telefonu 59 848 10 98.



Program finansowany ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

599513K03A

**DNI OTWARTE PROJEKTÓW UNIJNYCH**  
 www.dniotwarteprojektowunijnych.pl

**7-15**  
**września**  
**2013**

Koncerty  
 Spektakle teatralne  
 Seanse filmowe  
 Zwiedzanie projektów  
 Zawody sportowe  
 Wystawy i wiele innych

**PONAD**  
**150**  
**WYDARZEŃ**



SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

facebook.com/DniOtwarteProjektowUnijnych



## OPINIE INTERNAUTÓW

**Stracił nogę, ma pracować**

@cicha: – Ludzie w naszym kraju normalnie się uwsteczniają. Stracił nogę i nie może podjąć pracy? To w takim wypadku czego taki człowiek oczekuje, że wszyscy do końca życia będą na niego pracować? Ręce ma zdrowe, więc prace biurowe może wykonywać i myśleć, że wiele innych rzeczy też.

@monika: – W głowie się nie mieści, co oni wyprawiają. Skoro zdolny jest do pracy, to niech go w ZUS-ie zatrudnią.  
 @tytus: – Osoby niepełnosprawne, ale zdolne do pracy, mają większe możliwości w podjęciu pracy niż ich pełnosprawni koledzy. Aczkolwiek uważam, że jakaś pomoc powinna być w tym przypadku. Z drugiej strony nie wierzę, że młody chłopak po studiach chciałby mieć status osoby niezdolnej do pracy.

@Swoje imię: – Państwo powinno pomóc w refundacji protezy. Krew mnie zalewa, jak słyszę, że na oczywiste rzeczy ludzie muszą się sami zrzucić. Przywrócenie takiej osoby do życia w społeczeństwie to mniej środków wyciąganych od NFZ-tu, PFRON-u...

(WYSZ. DMK)

580613K03A

# Leon Wenta – pierwsza ofiara wojny w gminie Sierakowice

**HISTORIA** We wrześniu 1939 roku na terenie powiatu lęborskiego walk nie było. Jednak tuż przy granicy powiatu Polacy ginęli. Jednym z nich był Leon Wenta, strażnik graniczny pełniący służbę w Skrzyszewie.

Sylvia Lis

sylvia.lis@mediaregionalne.pl

Jeszcze w sierpniu 1939 roku polskie dowództwo wojskowe zaręczało: Jesteśmy silni, zwarci i gotowi, a fascystom nie oddamy nawet guzika! Na Pomorzu jeszcze w lecie 1939 roku polskie plany obronne wyglądały następująco: Gdynia oraz tereny przyległe miały wytrzymać kilka dni natarcia. W tym czasie oddziały obrony narodowej rekrutujące się ze zmobilizowanych rezerwistów miały opóźnić przemarsz wojsk niemieckich. W tym czasie skoncentrowana w okolicy Tucholi i Czerska armia „Pomorze” zaatakować miała na północ i szybkim manewrem rozbić Niemców w pomorskim korytarzu, przychodząc z odsieczą jednostkom walczącym w Gdańsku, Gdyni i na Helu. Taka też wersja krążyła wśród żołnierzy Obrony Narodowej i Strażników Granicznych strzegących granicy polsko-niemieckiej.

## Zapomniany bohater

Leon Wenta urodził się 3 września 1909 roku. Pochodził z Kamienicy Królewskiej. W 1935 roku zawarł związek



Pomnik upamiętniający śmierć strażnika granicznego Leona Wenty znajdującego się przy trasie Lębork-Sierakowice.

Fot. Sylvia Lis

małżeński. W tym również roku urodził mu się syn Jan. W 1939 roku pełnił służbę w komisariacie straży granicznej w Sierakowicach. Plan mobilizacyjny przewidywał, że funkcjonariusze SG weszli w skład batalionu Obrony Narodowej noszącego nazwę Oddział Wydzielony Kartuzi. W dniu wy-

buchu wojny prowadził obserwację granicy w Skrzyszewie. Tam został zaskoczony przez Niemców i zastrzelony. Wieść o śmierci i leżących zwłokach żołnierza rozeszła się bardzo szybko w okolicy. Jednak miejscowi bali się je pochować w obawie przed zasadzką. Jeszcze tego samego wie-

czora ciało zabitego przeniesiono do pobliskiego gospodarstwa. Następnie następnego dnia na rowerze przewieziono je do pobliskich Pałubic, a potem kołami na cmentarz w Sierakowicach, gdzie czwartego września 1939 roku odbył się pogrzeb. Mimo że pamięć o strażniku krążyła wśród mieszkańców,

70 lat po bohaterskiej śmierci doczekał się pomnika. Stało się tak za sprawą miłośników historii, którzy zainteresowali władze samorządowe. 1 września 2009 nastąpiło jego odsłonięcie. Napis na nim nawiązuje do tamtych wydarzeń i brzmi „Tu pierwszego września 1939 r. poległ w obronie Ojczyzny strażnik graniczny Leon Wenta-Polak i Kaszuba. W 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej mieszkańcy powiatów kartuskiego i lęborskiego”. Znajduje się on niedaleko miejsca śmierci żołnierza, w bezpośredniej bliskości szosy Lębork-Sierakowice. Jego częścią są kamienne granitowe słupy z przedwojennej granicy polsko-niemieckiej.

## Bezczelowa śmierć z militarnego punktu widzenia

Czy była to bezcelowa śmierć? Wśród badaczy i miłośników historii zdania na ten temat są podzielone. Zastanawiając się patriotyzmem na pewno Leon Wenta nie zginął na próżno, bo do końca trwał na posterunku. Jednak kłania się tutaj aspekt bardziej ludzki i niektórzy z historyków twierdzą, że funkcjonariuszy takich jak on okłamano i pozostawiono na

pastwę hitlerowców (m.in. tak jak pocztowców z Gdańska). A oni trwali czekając na odsiecz armii Pomorze (pod koniec sierpnia 1939 r. wiadomym było, że manewr armii Pomorze nie nastąpi o czym wiedziała cześć oficerów WP) i śledzili ruchy przeciwnika, często płacąc za to życiem. Prawdopodobnie w chwili śmierci Leon Wenta nie mógł wiedzieć, że pancerne jednostki zmechanizowane Wehrmachtu wdarły się kilkadziesiąt kilometrów w głąb Polski. Sprawa była od samego początku przegrana, bo w wojnie, która nadeszła, to nie człowiek uzbrojony w mausera, miał wygrywać bitwy lecz czołg. Teza, że z militarnego i taktycznego punktu widzenia śmierć tego człowieka była bezsensowna, nasuwa się sama. Jak wykazała historia, we wrześniu 1939 r. to nie żołnierze zawiedli, lecz brak nowoczesnego sprzętu. Przypomnijmy w II RP zasadniczą służba wojskowa była obowiązkowa i przeszkolenie wojskowe rezerwiści posiadali. Tam, gdzie polski żołnierz zdążył przygotować pozycję obronną i miał się czym bronić, walczył dzielnie nawet w sytuacji strategicznie beznadziejnej. ■

# Kiedyś było tutaj kilka kin, a dziś nie ma

**WIADOMOŚCI HISTORYCZNE** W powiecie bytowskim obecnie nie ma żadnego kina. Aż trudno uwierzyć, że przed drugą wojną światową było ich kilka. Niedługo po wojnie zresztą też.

W Miastku od kilku lat nie ma już seansów filmowych dla dorosłych. Od czasu do czasu są wyświetlane tylko filmy animowane dla dzieci. W Bytowie kino zamknęło kilka miesięcy temu. W obu przypadkach o zamknięciu placówek zdecydowała niska frekwencja, przestarzały sprzęt, małe wpływy. W Bytowie kino ma zostać reaktywowane pod koniec tego roku. Zanim jednak widzowie ponownie zasiądą w fotelach, cofnijmy się w czasie do początków kina, nie tylko w Bytowie i Miastku.

Kino długiej historii nie ma. W lutym 1895 roku bracia Auguste i Louis Lumiere opatentowali urządzenie, które nazwano kinematografem. Pierwszy publiczny pokaz filmowy odbył się pod koniec grudnia 1895 roku. Wyświetlono dokument o francuskich robotnikach i komedię „Ogrodnik

polany”. W pierwszych latach film był sztuką jarmarczną. Później powstały coraz ambitniejsze produkcje.

## Hotelowe projekcje i Ben Hur

A jakie były początki kina w Bytowie? Tak jak w wielu innych miastach i miasteczkach filmy w pierwszym okresie wyświetlano w sali miejscowego hotelu (Butower Hof) oraz w auli państwowej szkoły średniej. Pierwszym bytowskim kinem z prawdziwego zdarzenia był Burgtheater, który zaczął działalność w końcu lat 20. ubiegłego stulecia. W „Historii Bytowa” pod redakcją Zygmunta Szultki czytamy, że duże i stałe zainteresowanie filmem o tematyce religijnej wykazywał proboszcz parafii katolickiej, ks. W. Genge i kierowany przez niego bytowski Caritas. – Sprowadzano filmy pel-

nometrażowe oparte na motywach biblijnych, opowiadające o niemieckiej działalności misyjnej w Afryce, a także komedie. W 1931 roku proboszcz usilnie zabiegał o filmy „Ben Hur” i „Quo Vadis”. Seanse odbywały się przeważnie w okresie zimowym, a dochody przeznaczano na wsparcie biednych i bezrobotnych w ramach akcji pomocy zimowej – pisze Szultka.

Po wojnie seanse filmowe zaczęto wyświetlać już latem 1945 roku w sali widowiskowo-kinowej Albatros. Obiekt ten w czasie wojny nie ucierpiał i do czasu wyremontowania domu kultury tu organizowane były wszystkie masowe imprezy. Pierwszym powojennym kinem był Bytowski. W Bytowie była Maria Grundalska. W niedługim czasie placówkę wydzierżawiono Zarządowi Okręgowemu „Film Polski” w

Gdyni. Po wojnie bytowskie kino mieściło się w budynku, w którym teraz jest Biedronka (przy ul. Wojska Polskiego). W obecnej siedzibie (BCK) kino jest od 21 lat.

## Osiem kin w powiecie

Do 1950 roku Albatros był jednym kinem w powiecie bytowskim (kino było też w Miastku, ale wtedy to był inny powiat).

W 1950 roku powstaje kino w Tuchomiu. W 1957 roku – drugie kino w Bytowie o nazwie Wiedza. Latem 1958 roku powstaje przy bytowskim domu kultury Dyskusyjny Klub Filmowy. Kolejne lata to: kino Plon w Kołczygłowach, półstałe kino w Borzytuchomiu, Motarzynie, Czarnej Dąbrówce i Tuchomiu. Było jeszcze kino gromadzkie w Pomysku Wielkim oraz jedno objazdowe (stan z 1968 roku).

– Frekwencja widzów w ki-

nach uzależniona jest głównie od repertuaru. Stosunkowo najlepszą frekwencję miało kino Albatros w Bytowie, które posiadała aparaturę na taśmę 35 mm. W okresie od lipca 1962 roku do czerwca 1963 roku w kinie tym odbyło się 607 seansów, w czasie których obecnych było 125 937 widzów. Przeciennie na jednym seansie było 210 widzów – czytamy w „Dziejach Ziemi Bytowskiej” pod redakcją Stanisława Gierszewskiego.

W 1955 roku we wszystkich kinach w powiecie bytowskim (było ich pięć) odbyło się 1281 seansów, które obejrzało prawie 165 tysięcy widzów. Rekordowy był rok 1965 – wyświetlono 2909 seansów, na których było ponad 254 tysiące widzów.

Niestety dla kina, wraz z rozwojem telewizji widzowie zaczęli z niego odpływać. Nawet jeśli nie wszyscy mieli

wtedy telewizory, to odbywało się wspólne oglądanie szklanego pudełka np. w świetlicach. W 1968 roku bytowskie kino odwiedziło 63 tysiące widzów. Później z roku na rok było ich coraz mniej. Nie tylko z powodu telewizji. W latach 1977-1983 kinowa frekwencja spadła o 50 procent m.in. z powodu stanu wojennego. Dla porównania w 1991 roku kino Albatros odwiedziło niespełna 23 tysiące widzów.

## Grażyna po Capitolu

W Miastkukino z prawdziwego zdarzenia uruchomiono pod koniec lat 30. Nazwano je Capitol. Sala była duża, z wygodnymi krzesłami i dużym ekranem. W tym obiekcie (przy ul. Kazimierza Wielkiego) po wojnie uruchomiono polskie kino Grażyna. W tym budynku mieści teraz dom kultury.

ANDRZEJ GURBA



Organizujesz imprezę i chcesz poinformować o tym czytelników „Głosu”? Napisz do nas  
natalia.lebiedz@mediaregionalne.pl

## Informatore

### DYŻURY APTEK

**Słupsk:** Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57; **Ustka:** piątek **Ustecka**, ul. Żeromskiego 5, tel. 59 814 98 17; **sobota Jantar**, ul. Grunwaldzka 27 a, tel. 59 814 46 72; **niedziela Nadmorska**, ul. Marynarki Polskiej 31, tel. 59 814 77 70.

### KINO

**Słupsk:** Multikino Poranki dla dzieci, sobota-niedziela, godz. 10.30, 12; Blue Jasmine, piątek-niedziela, godz. 19, 21.40; Dary Anioła: Miasto kości, piątek-sobota, godz. 13.15, 13.30; Eliżum, piątek-niedziela, godz. 16.20; Jobs, piątek-niedziela, godz. 12.15, 15.15, 18.15, 21.15; Millerowie, piątek, godz. 20.20, sobota-niedziela, godz. 18.45, 21.20; Następny jesteś Ty, piątek-niedziela, 19.45, 22; Riddick, godz. 12, 14.45, 17.30, 20.15; Sztanga i Cash, piątek-niedziela, godz. 12.30, 15.30, 18.30, 21.30; Rycerz Błaska. Pogromca smoków 2D, piątek-niedziela, godz. 10.15, 15.30, 3D godz. 11.10, 13.20, 17.40; Samoloty 2D, piątek, godz. 13.15, 15.30, sobota-niedziela, godz. 16.30; 3D piątek, godz. 11, sobota-niedziela, godz. 11.45; Smerfy 2 2D, piątek, godz. 10.45, niedziela, godz. 13.30. **Rejs** Blue Jasmine, piątek-sobota, godz. 18 (niedziela, godz. 16); Królowie lata, piątek-sobota godz. 18 (niedziela, godz. 18).

### INFORMACJA TURYSTYCZNA

**Słupsk:** Czynna poniedziałek-piątek w godz. 9-17, tel. 59 842 07 91; 59 842 43 26; **Ustka:** tel. 59 814 71 70, czynna poniedziałek-pi-

ątek w godz. 10-16, fax 59 814 99 26.

### KOMUNIKACJA

**PKP** 118 000; 22 194 36; **PKS** 59 842 42 56; **dyżurny ruchu** 59 843 71 10; **MZK** 59 848 93 06; **Nord Express** 59 843 23 41.

### WAŻNE

**Słupsk:** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1, informacja telefoniczna 59 846 01 00; **Policja** – 997, ul. Reymonta, tel. 59 848 06 45; **Urząd Celny** – 58 774 08 30; **Straż Miejska** 986; 59 843 32 17; **Straż Gminna** 59 848 59 97; **Straż Pożarna** 998; **Pogotowie Ratunkowe** 999; **Pogotowie Energetyczne** 991; **Pogotowie Gazownicze** 992; **Pogotowie Ciepłownicze** 993; **Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne** 994; **Ustka:** **Pogotowie Ratunkowe** – 59 814 70 09; **Kapitanat Portu** – 59 814 44 30; **Straż Miejska** – 986, 59 814 67 61, 697 696 498; **WOPR** – 601 100 100; **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny**, ul. Mickiewicza 12 tel. 59 814 69 68; **Poradnia Zdrowia POZ**, ul. Kopernika 18, tel. 59 814 60 11.

### PORADNICTWO

**Słupsk:** **Biuro Porad Obywatelskich**, tel. 59 842 22 55, al. Sienkiewicza 21, czynne poniedziałek w godz. 9-17; **Bliżej Prawa** – bezpłatne porady prawne ul. Jana Pawła II (7 piętro, pok. 718.719) tel. 59 307 00 20, czynne: pon.-śr godz. 8-16, czwartek godz. 10-18, email: porady@fundacjaparasol.org

## Informatore płatny

### USŁUGI POGRZEBOWE

**SŁUPSK:** Kalla, ulica Armii Krajowej 15, telefon: 59 842 81 96 lub komórkowy: 601 928 600, H. K. Banachowie. **Zieleń** tel. (24h/dobę) telefon 502 525 005 lub 59 841 13 15, ul. Kaszubska 3A; **Hades**, ul. Kopernika 15, całodobowo:

telefon: 59 842 98 91 lub komórkowy: 601 663 796. Winda pogrzebowa i baldachim przy grobie. **Hermes**, ul. Obrońców Wybrzeża 1, (całodobowo), telefon: 59 842 84 95 lub komórkowy: 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie.

REKLAMA

Vigor 196-25 TAXI

59 842 22 700

Vigor

196-25

ZAMÓW BEZPŁATNIE ze stacjonarnego

800 400 400

178913K03A

PIANO

Wczoraj mogłeś przeczytać

257

artykułów opublikowanych w Piano systemie zakupu treści w internecie www.gp24.pl/piano.

# Uderzą w klawisze

**KULTURA** Zapowiadało się, że z powodu finansów 47.FPP będzie krótszy o jeden dzień. Z pomocą przyszedł Instytut Muzyki i Tańca.

Anna Czerny-Marecka

anna.marecka@mediaregionalne.pl

Kto i co zagra na rozpoczynającym się jutro 47. Festiwalu Pianisty Polskiej w Słupsku, wiadomo było już w listopadzie ubiegłego roku. Z jednym wyjątkiem – miał wystąpić Leszek Możdżer.

– Artysta wyraził zgodę, ale potem zadzwoniła jego menedżerka i powiedziała, że on nie orientuje się, kiedy i gdzie ma zaplanowane koncerty, a wrześniowe terminy miał już zajęte – opowiada Stanisław Turczyk, prezes STSK, organizator festiwalu.

A kto będzie? Gwiazdy pianistyki, jak choćby Ewa Póblocka, Krzysztof Jabłoński. Mistrzyni fortepianu Beata Bilińska i Joanna Marcinkowska. Wirtuoz skrzypiec Konstanty Andrzej Kulka i Agata Szymczewska.

– Ten festiwal jest pełen muzyki Lutosławskiego, gdyż obchodzimy 100. rocznicę jego urodzin – zaznacza Bogdan Kułakowski, pochodzący ze Słupska pianista, który zagra na inauguracji FPP koncert Beethovena.

– Usłyszymy między innymi koncert fortepianowy, który Lutosławski napisał specjalnie dla Krystiana Zimmermana, a więc niesłychanie trudny, wymagający od pianisty olbrzymiej wirtuozerii.

Ciekawie zapowiada się także światowe prawykonanie Kwintetu fortepianowego Pawła Łukaszewskiego w wykonaniu pianisty Wojciecha Świętońskiego i kwartetu smyczkowego Nostadema. Ten recital w całości opłacił Instytut Muzyki i Tańca. – Warunek był jeden i spełniliśmy go z radością – mówi Turczyk. – Ten występ jest dla melomanów darmowy, trzeba było tylko rozdać karty wstępu.

– Łukaszewski mimo młodego wieku jest już rozpoznawalnym kompozytorem – dodaje Kułakowski. – Ma ciekawe pomysły, bardzo oryginalne. To może być wyjątkowy recital.

Odbędą się także imprezy



Hubert Salwarowski wraz ze słupską orkiestrą zagrał na ubiegłorocznym festiwalu.

Fot. Marcin Kamiński

towarzyszące. W Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Grodzkiej będzie można obejrzeć wystawę płyt analogowych, które nagrano na słupskich festiwalach w latach 1974-77. W górnym foyer filharmonii natomiast eksponowane będą grafiki i malarstwo Ewy Miśkiewicz-Żebrowskiej z Koszalina. ■

### Koncerty

■ **sobota** – sala filharmonii i teatru, godz. 19, Koncert fortepianowy Lutosławskiego w wykonaniu Beaty Bilińskiej oraz Koncert na skrzypce, wiolonczelę i fortepian C-dur op. 56 „Potrójny” Beethovena w wykonaniu: Konstanty Andrzej Kulka (skrzypce), Tomasz Strahl

(wiolonczela), Bogdan Kułakowski (fortepian). Solistom towarzyszy Orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku.

■ **niedziela** – sala filharmonii i teatru, godz. 19, Ewa Póblocka zagra utwory Bacha, Chopina i Lutosławskiego, a Paweł Szymański – Bacha.

## Filcowanie dreda na ulicy

**WARSZTATY** W sobotę w trakcie Dnia Otwartego w Pracowni Ceramicznej będzie bity słupski rekord we wspólnym tworzeniu filcowego dreda.

W sobotę o godzinie 14 na ulicę Wojska Polskiego wyjdą pracownicy i sympatycy Pracowni Ceramicznej Słupskiego Ośrodka Kultury, aby przez 3 najbliższe godziny, prezentować ofertę warsztatów pracowni. Obok oczywiście przy tej okazji ceramicy zobaczymy powstawanie szklanych witraży, drewnianych rzeźb, wytworów szycia artystycznego i filcowania w wełnie. Chętni będą

możli spróbować swoich sił w wybranych dziedzinach.

Ponadto będzie to okazja dla mieszkańców Słupska do zapoznania się, swoich bliskich, dorosłych i dzieci na warsztaty w Pracowni Ceramicznej, która tradycyjnie we wrześniu rozpoczyna rekrutację do stałych grup zajęciowych.

Najważniejszym punktem Dnia Otwartego będzie ustanowienie pierwszego słup-

skiego rekordu tworzenia najdłuższego filcowego dreda. Kiludziesięciu śmiałków podejmie się stworzenia techniką ręczną nieprzerwanego ciągu wełnianych włókien. – Wielokolorowy filcowy dred posłuży następnie do udekorowania drzewa przed budynkiem Pracowni Ceramicznej, które dzięki temu stanie się wiecznym kolorowym symbolem przyjemności płynącej z sztuki i two-

żenia – wyjaśniają organizatorzy sobotniej imprezy.

Dzień Otwarty w Pracowni Ceramicznej jest częścią Dni Otwartych Projektów Unijnych organizowanych przez samorząd województwa pomorskiego.

Jest to największy w naszym regionie cykl imprez promujących wykorzystanie środków unijnych.

(NIK)

## Zbudują roboty z klocków LEGO

**ZABAWA** Słupsk włączył się w organizację Dni Otwartych Projektów Unijnych. W sobotę odbędzie się pokaz robotyki.

Dni Otwarte Projektów Unijnych to wojewódzki cykl imprez promujących projekty unijne. Podczas wydarzenia odbędzie się ponad 150 imprez, które promować będą około 97 projektów realizowanych na terenie całego województwa pomorskiego. Dni otwarte potrwać od 7 do 15 września

W sobotę w godz. 10-14

Słupski Inkubator Technologiczny przy ul. Portowej 13 b w ramach imprez przygotował pokaz robotyki dziecięcej z wykorzystaniem klocków serii LEGO Mindstorms. Na zajęcia mogą przyjść dzieci w wieku 5-13 lat. Zapisać je można mailowo: info@robonauta.pl bądź telefonicznie: 790 596 570.

(NIK)

**GEOS**  
Dziennik Pomorza  
**NASZ PATRONAT**

## Daniel Klusek

daniel.klusek@mediaregionalne.pl

Tym razem zaprezentuje



**Paweł Małaczyński z zespołem zaśpiewają w sobotę w Leśnym Kocie. Wcześniej spotkają się z fanami w Galerii Słupsk.**

Fot. Arch. zespolu

Paweł Małaszyński i jego muzycy w sobotę spotkają się z fanami w Galerii Słupsk.

Przez cały czas trwania imprezy wolontariusze będą zbierać datki na ratowanie zdrowia Kuby Chmielowca, słupskiego hiphopowca, któ-

Organizatorami sobotniej imprezy są Agencja Promocji Regionalnej Ziemia Słupska i restauracja Leśny Kot. ■

**Piatek**

■ **Utwory grupy Metallica**, jednej z najbardziej wpływowych zespołów metalowych w historii, usłyszeć będzie można w sobotę wieczorem w słupskim Motor Rock Pubie. Podczas koncertu „Tribute to Metallica” utwory grupy w hołdzie dla niej i dla metalu wykonają w składach czystych i mieszanych zespoły: Blood-splash, Resurrection, Glarepoint. Początek o godz. 20. Wstęp jest wolny.

■ **Święto Płonów Gminy Słupsk** odbędzie się w sobotę na placu przy Parku Wodnym w Redzikowie. Dożynki rozpoczyna się o godz. 14 mszą świętą polową w intencji rolników. Od 15.20 rozpoczną się występy artystyczne, pokazy sportowe, konkurs na chleb i wieniec dożynkowy. Dla maluchów przygotowana będzie specjalna strefa, w której znajdują się zjeżdżalnie, kule wodne, dmuchany zamek czy trampolina. Będzie można skorzystać także z przejażdżek konnych i posłuchać występu zespołu Oli Ost. Około godz. 20 rozpocznie się zabawa taneczna z udziałem zespołu I life.

■ Tegoroczna edycja ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania odbędzie się sobotę. Tym razem przybliżona zostanie twórczość Aleksandra Fredry. W Słupsku o godz. 12 początek akcji p.h.: „Murem zaczytani”, czyli mieszkańcy Słupska czytają komedię pt.: „Zemsta”. Przy Baszcie Czarownicy zorganizowany zostanie mur złożony z mieszkańców miasta, którzy będą czytać fragmenty „Zemsty”. W akcji wezmą udział przedstawiciele władz miejskich, środowiska kultury i oświaty, sportowcy, dziennikarze i przedsiębiorcy. W Herbacarni odbędzie się głośne czytanie komedii „Ciotunia”, będzie też można zobaczyć przedstawienie przygotowane przez uczestników letnich warsztatów teatralnych z Młodzieżowego Centrum Kultury. Ponadto dzieła Fredry czytane będą m.in. w areszcie, szpitalu oraz na dworcu PKS. Finałem słupskiego dnia z Fredrą będą warsztaty teatralne w Ośrodku Teatralnym Rondo.

## Sobota

■ „Jaś i Małgosia” to sobotnia propozycja słupskiego teatru Tęcza. Pewnego razu matka wysłała dzieci do lasu, aby zanieśli obiad ojcu, który pracuje przy wyrębie drzew. Napotkany wilk wydaje się groźny, jednak przy bliższym spotkaniu okazuje się przyjaznym dzieciom. Wskazuje im najbliższą drogę na polanę, a sam ucieka do nory. Drwal zajęty pracą dzięki dzieciom za przyniesiony posiłek i odsyła je do domu. Śpiew ptaków wprawia rodzeństwo w doskonały nastrój. Napotkane po drodze słodczyce: cukierki, lizaki i czekoladki myślą im drogę i sprawiają, że dzieci wpadają w sidła zastawione przez Czarownicę. Ta zamyka Jasia i Małgosia w klatkę, zapowiadając, że niebawem je upiecze. Czy dzieciom uda się uciec z zasadzki? O tym przekonamy się w sobotę o godz. 11 w słupskiej Tęczy. Bilety kosztują 16 i 13 złotych.

## Wystawa

■ W sali wystawowej Słupskiego Ośrodka Kultury oglądać można ponad sto fotografii i kilkadziesiąt grafik i obrazów przedstawiających mieszkańców Archangielska oraz Słupska i Pomorza. Ich autorami są młodzi słupszczanie, którzy w czerwcu gościli w Rosji, oraz Rosjanie, którzy w ubiegłym tygodniu odwiedzili Słupsk. Wstęp wolny.

(DMK)

(DMK)



**Biuro Pogody**  
**Calvus**  
Krzysztof Ścibor

## Pogoda dla Pomorza

1020 hPa.
↑

**Piątek 6.09.2013 r.**

Nad Pomorze napływa ciepłe i suche powietrze z Rosji. W ciągu dnia powinno być słonecznie, sucho, ciepło i przyjemnie. Temperatura maksymalnie wzrośnie do 20-24°C. Wiatr słaby nad morzem umiarkowany ze wschodu. W nocy pogodnie.

**Pogoda na jutro**

W ciągu dnia słonecznie i bez opadów. Cały czas ciepło i przyjemnie. Temperatura maksymalnie wzrośnie do 20-24°C. Wiatr wschodni, słaby. Koło południa pogoda może sprzyjać plażowaniu.

**Astronomia**

Wschód Słońca o 06:03  
Zachód Słońca o 19:29

**Prognostyka dla Bałtyku**

|                   |     |
|-------------------|-----|
| Stan morza (Bft)  | 1-2 |
| Sila wiatru (Bft) | 2-3 |
| Kierunek wiatru   | E   |

### Dzisiaj

|          |     |     |
|----------|-----|-----|
| Gdańsk   | 22° | 22° |
| Kraków   | 22° | 22° |
| Lublin   | 20° | 21° |
| Olsztyn  | 22° | 22° |
| Poznań   | 24° | 25° |
| Toruń    | 24° | 24° |
| Wrocław  | 24° | 25° |
| Warszawa | 22° | 24° |

### Jutro

|                |     |     |
|----------------|-----|-----|
| Karpacz        | 23° | 25° |
| Ustrzyki Dolne | 20° | 22° |
| Zakopane       | 20° | 20° |

**Pogoda dla Polski**



**Pogoda dla Europy**



**Orientacyjna prognoza na tydzień**

Z południa Europy napływa do nas suche, kontynentalne i bardzo ciepłe powietrze. Do końca tygodnia każdego dnia powinno być pogodnie, sucho i bardzo ciepło, pogoda nawet powinna być plażowa. Ranki chłodne i mgliste.

|             | Piątek | Sobota | Niedziela | Poniedz. | Wtorek | Środa |
|-------------|--------|--------|-----------|----------|--------|-------|
| temperatura | 23°    | 24°    | 24°       | 25°      | 25°    | 25°   |

**Legenda:**

- [ikonka słońca] pogodnie
- [ikonka chmur] zachmurzenie umiarkowane
- [ikonka kropli deszczu] przelotny deszcz
- [ikonka burzy] przelotne deszcze i burza
- [ikonka chmur] pochmurno
- [ikonka mgły] mgławica
- [ikonka kropli deszczu] ciągły deszcz
- [ikonka burzy] ciągły deszcz i burza
- [ikonka śniegu] przelotny śnieg
- [ikonka chmur] ciągły śnieg
- [ikonka kropli deszczu i śniegu] przelotny śnieg z deszczem
- [ikonka śniegu] ciągły śnieg z deszczem

**Inne symbole:**

- [ikonka mgły]
- [ikonka mżawki]
- [ikonka deszczu]
- [ikonka burzy]
- [ikonka śniegu]
- [ikonka chmur]
- [ikonka gwiazdy]
- [ikonka kół]
- [ikonka strzałki]
- [ikonka trójkąta]
- [ikonka kwadratu]
- [ikonka okręgu]
- [ikonka prostokąta]
- [ikonka rombu]
- [ikonka trapezu]
- [ikonka deltoidy]
- [ikonka pięciokąta]
- [ikonka sześciokąta]
- [ikonka heptagonu]
- [ikonka oktagonu]
- [ikonka dekadonu]
- [ikonka dodekagonu]
- [ikonka trydekagonu]
- [ikonka czterdziestokąt]
- [ikonka pięćdziesiąt]
- [ikonka sześćdziesiąt]
- [ikonka siedemdziesiąt]
- [ikonka osiemdziesiąt]
- [ikonka dziewięćdziesiąt]
- [ikonka setnik]



■ W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Marlena Drubkowska ze Słupska i Soares Goncalves z Brazylii.



■ W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Katarzyna Kubica z Ustki i Łukasz Gil ze Słupska.



■ Patrycja Bednarczyk i Piotr Jarest (oboje ze Słupska) zawarli związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w Słupsku.



■ W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Anna Jarzab z Redzikowa i Adam Sadowski ze Słupska.



■ Eugenia Szulc z Gałęzinowa i Wojciech Ksel z Runowa Sławieńskiego zawarli związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w Słupsku.



■ Iwona Ciupińska i Witold Podobiński (oboje ze Słupska) zawarli związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w Słupsku.



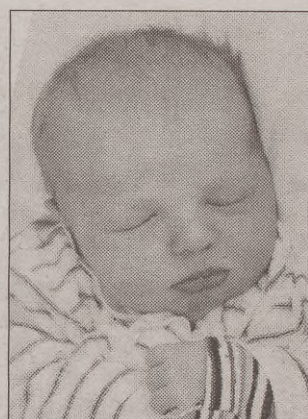
■ W słupskim Urzędzie Stanu Cywilnego związek małżeński zawarli Marlena Reguła ze Słupska i Robert Taczała z Kusowa.



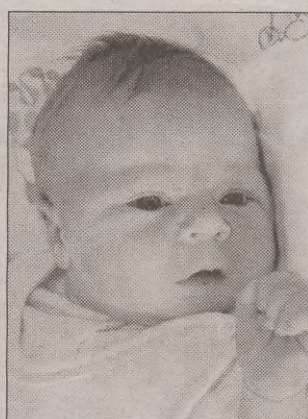
■ Małgorzata Wieczorek z Koszalina i Piotr Listopadski ze Słupska zawarli związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego w Słupsku.

#### Złóż życzenia

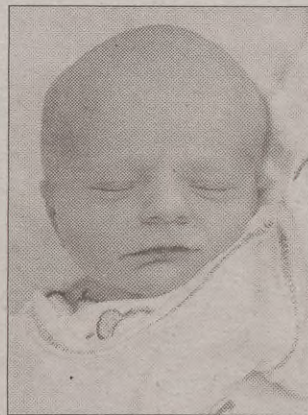
Twoi bliscy obchodzą święto? Zrób im prezent i złóż życzenia w dziale Serdeczności. A może bierzesz ślub i chcesz się tym pochwalić? Czekamy na zdjęcia. Fotografie oraz życzenia wypisane na kuponie można przynieść do redakcji lub przesłać pocztą na adres: „Głos Pomorza”, ul. Henryka Połoznego 19, 76-200 Słupsk, z dopiskiem SERDECZNOŚCI. Życzenia i zdjęcia można również przesłać na adres: daniel.klusek@mediaregionalne.pl



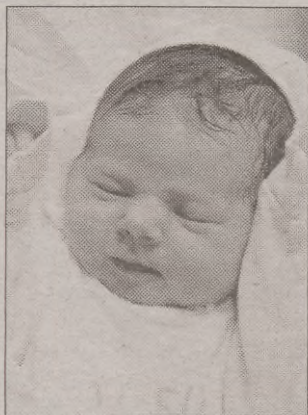
Fabian Nieruszewicz ze Słupska, syn Karoliny i Pawła, ur. 24.08, 4000 g, 59 cm



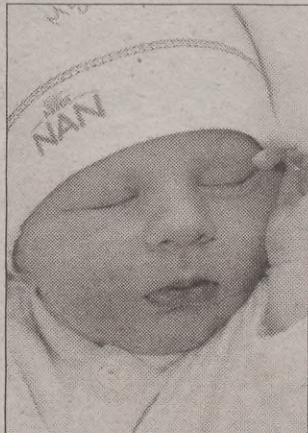
Błażej Piemicki ze Starnic, syn Małgorzaty i Łukasza, ur. 23.08, 3650 g, 56 cm



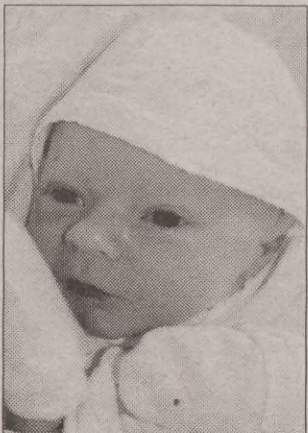
Nikola Tyszecka ze Słupska, córka Katarzyny i Marcina, ur. 24.08, 2510 g, 53 cm



Zofia Borkowska ze Słupska, córka Marty i Wojciecha, ur. 25.08, 3620 g, 55 cm



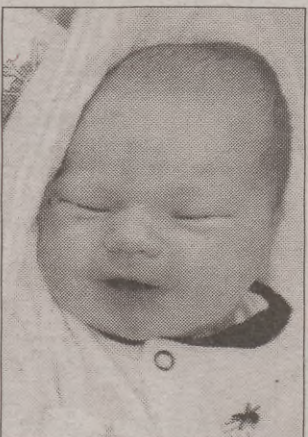
Kacper Jurkiewicz ze Słupska, syn Danuty i Grzegorza, ur. 24.08, 3050 g, 55 cm



Damian Turuta z Ustki, syn Anny i Krzysztofa, ur. 25.08, 3530 g, 56 cm



Aleksander Pytlak z Ustki, ur. 25.08, 3800 g, 58 cm



Oliwia Pluta ze Słupska, ur. 25.08, 3700 g, 50 cm

## SERDECZNOŚCI

Treść życzeń

Imię i nazwisko nadawcy.....



WÓJT GMINY SŁUPSK  
ORAZ SOŁECTWO REDZIKOWO *zapraszają na*

# DOŻYŃKI GMINNE

Redzikowo  
plac przy Parku Wodnym

w programie:

14.00

Msza Święta polowa  
w intencji rolników

15.00

część oficjalna

15.20

występy artystyczne,  
pokazy sportowe

„Narodowe czytanie”  
- Aleksander Fredro

Zabawa taneczna  
z zespołem LIFE

atrakcje takie jak:  
eurobungee, „byk”

Ogłoszenie wyników  
konkursów gminnych

Konkurs na chleb  
i wieniec dożynkowy

koncert OLI OST



strefa malucha

specjalnie dla najmłodszych  
nieodpłatne atrakcje takie jak:

kule wodne  
trampolina

zjeżdżalnia  
przejażdżki konne

patroni medialni

RADIO  
KOSZALIN

GŁOS POMORZA  
Dziennik Pomorza

GP 24.pl  
SERWIS GŁOSU POMORZA

## ABAKUS

szukasz mieszkania ?

**u nas: niskie ceny  
ciekawe oferty  
korzystne rabaty i promocje**

ul. Zwycięstwa 143  
(obok Związkowca)  
zadzwoń 94 345-22-75  
www.abakus-nieruchomosci.pl

z loggia, 2-pok., rej. Lelewela,  
177.000,- PILNA SPRZEDAŻ

OKAZJA 1-pok. (29), l.p.,  
rej. Warfakowicza, tylko 107.000,-

dom z lokalem użytkowym,  
rej. Struga, 539.000,-

klucze w biurze, tanie, 2-pok.,  
rej. Nowowiejskiego, 129.900,-

przestronne, 4-pok. (75),  
rej. Lelewela, 253.000,-

2-pok., loggia, dwustronne,  
l.p., rej. Struga, tylko 166.000,-

TANIE 3-pok. (60), z balkonem,  
rej. Tradycji, 179.000,-

OKAZJA 2-pok. (46),  
rej. Radogoszczańskiej, 148.000,-

TANI dom, po remoncie,  
os. Bukowe, 499.000,-

53 m2, balkon, rej. Emki,  
164.000,- do negocjacji

idealne pod inwestycję, tanie  
1-pok., rej. H. Sawickiej, 75.000,-

komfortowe, z miejscem  
postojowym, w nowym  
budownictwie, 243.000,-

## NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAŻ

!!!! Kawalerka 15 m2, l.p.,  
tanie. Słupsk, 600-057-983 (GP)

IZARZĄDZANIE Nieruchomościami,  
tel. 793-588-100 www.optima.ac (GK)

## "ANKAM"

LETNIA PROMOCJA sprzedający 0%  
PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-26-19,  
605-405-744; www.ankam.com.pl (GK)

"ANKAM" atrakcyjne działki nad  
morzem, od 80 zł/m2 (GK)

"ANKAM" nowe domy, Bielice,  
297.000 zł (GK)

1POK, parter, 509414996 (K) (N)

**200 M OD MORZA**  
Działki budowlane pod domki  
wczasowe, uzbrojenie.  
605-744-744. (GK)

3 ha ziemi, 3 km od Słupska,  
tel. 505-819-296. (GP)

42MKW. Bonin, 600-565-719 (GK)

4-POKOJOWE, 75 m2, po remoncie  
garaż, 608-556-138. (GK)

ATRAKCYJNE działki bud. uzbrojone,  
ok. Słupska od 19zł/m2,  
669259283 (GP)

BOX 13 m Manhattan parter  
sprzedam. Słupsk, 510-368-260.  
(GP)

DEWELOPER tanie wykończone  
mieszkania Słupsk 502 509 426  
(GP)

DOM tel. 598400930,  
www.domyslupsk.pl (GP)

DOM W BONINIE 240 m2, 275 tys.  
601-16-16-17. (GK)

DOM w Sianowie 500-157-419.  
(GK)

DOM z basenem - tanio ok.  
Słupska, w rozliczeniu mieszkanie  
665291889 (GP)

DWUPOKOJOWE tel. 598400930,  
www.gieldaslupsk.pl (GP)

DZIAŁKA 974 mkw,  
ul. Słoneczników niedrogo  
509-752-411. (GK)

DZIAŁKA budowlana, okazynie,  
881-505-564. (GK)

DZIAŁKA Nowe Bielice  
509-787-705. (GK)

DZIAŁKA Nowe Bielice  
509-787-705. (GK)

DZIAŁKA siedliskowa Pękanino  
667-950-085. (GK)

DZIAŁKĘ w Jamnie sprzedam  
lub zamienię na mieszkanie  
w Koszalinie. 509-499-223. (GK)

DZIAŁKI bud., 14 ar, Kępa  
Świeżyńska, tanio ! 517-529-383.  
(GK)

DZIAŁKI BUDOWLANE, UZBROJONE,  
MŚCICE, TEL: 501624864. (N)

DZIAŁKI budowlane: media, dobry  
dojazd, atrakcyjna cena, możliwość  
rat, Nowe Bielice 533-525-895,  
514-122-624. (GK)

GARAŻE nowe podwyższone,  
murowane, Koszalińska, cena  
22.000zł netto, 606-532-516 (GP)

KOŁOBRZEG, dom 290m2, działka  
500m2, 502-238-116. (GK)

KOSZALIN - Centrum siedzibie  
firmy, magazyn, biuro, plac  
utwardzony 1800 mkw  
monitorowany, lub wynajmę  
602-382-430. (GK)

LOKAL handlowy 55 m w  
Koszalinie. Tel. 509-499-220. (GK)

LOKAL użytkowy 33 mkw, nowy,  
parter Kalinowa 16, 728-794-764.  
(GK)

ŁADNE 3-pokojowe mieszkanie os.  
Kotarbińskiego 692-279-065 (GK)

MIESZKANIA tel. 598481920,  
www.spagn.pl (GP)

MIESZKANIE 55 mkw, 2 pokoje, z  
ogródkiem w Będzinie  
509-949-303. (GK)

MIESZKANIE Manowo, ładna  
lokalizacja, atrakcyjna cena!  
607-964-822, 697-572-836 (GK)

NOWE wykończone Słupsk,  
59/841-49-25 (GP)

OMEGA - obrót, wyceny, Słupsk,  
ul. Starzyńskiego 11  
Tel. 059/84-14-420  
www.nieruchomosci.słupsk.pl  
(GP)

ROSNOWO 38 mkw lub zamiana  
660-062-058. (GK)

SPRZEDAM działkę w Tymieniu,  
tel. 509-499-220. (GK)

## INTERHOUSE NIERUCHOMOŚCI

Koszalin ul. Zwycięstwa 77/4

Oferta bezpośrednia! Ostatnie gotowe  
deweloperskie 2-pokojowe 5-pok. (95)  
loggia, dwie komórki lokatorskie,  
2.835 + VAT/m2

OKAZJA! 3-pok. (59) I piętro, rozkładowe,  
po remoncie, Rosnowo, 165.000

OKAZJA! 2-pok. (65) II piętro, Centrum,  
tylko 138.000

Atrakcyjne 2-pokojowe 5-pok. (108)  
Centrum, 290.000

3-pok. (51) loggia, Sikorskiego, 170.000

2-pok. (47) rozkładowe, balkon,  
4 Marca, 166.000

OFERTA BEZPOŚREDNIA! 1-pok (25)  
widna kuchnia, Pionierów, 124.000

2-pok. (36) I piętro, rozkładowe,  
Piłsudskiego, 125.000

OFERTA BEZPOŚREDNIA Dom wolno  
stojący (175/1560) parterowy, stan bdb,  
piękny ogród z nasadzeniami, garaż wolno  
stojący 2-stanowiskowy, ROKOSOWO,  
629.000 (Istnieje możliwość zamiany  
na mieszkanie na Rokosowie)

Pełna oferta w biurze www.interhouse.nieruchomosci.pl  
tel. 94 341 88 75, kom. 530-625-625

SPRZEDAM garaż 784-288-589.  
(GK)

SPRZEDAM lub wynajmę pół domku  
jednorodzinny. Słupsk  
501147440 (GP)

TANIO mieszkanie, blisko Emki,  
3-pokoje, 54,9 mkw 784-288-589.  
(GK)

TANIO! 3 pokoje - Słupsk, ul. Górna  
160000 zł, 600969343 (GP)

TRZYPOKOJOWE tel. 598481920,  
www.spagn.pl (GP)

WARSZAWA 2-pokojowe  
609-655-977 (GK)

## NIERUCHOMOŚCI WYNAJEM

!! Studentkom obok akademików,  
umeblowane 513-870-990. (GK)

"ANKAM"  
PIŁSUDSKIEGO 5, 94/342-26-19,  
605-405-744; www.ankam.com.pl  
(GK)

"ANKAM" dom, Irysów, 2.500 zł  
(GK)

"ANKAM" kawalerka, Zwycięstwa,  
700 zł + opłaty (GK)

2-POK. l.p., Słupsk, 515180396  
(GP)

2-POK. Lange, 519-800-350.  
(GK)

2-POK., 29 mkw, nieumeblowane,  
Koszalin 606-876-435. (GK)

2-POKOJOWE 34 m2 wynajmę lub  
sprzedam. Słupsk,  
tel. 501-311-499. (GP)

2-POKOJOWE 509-817-567. (GK)

2-POKOJOWE 52 mkw,  
Spasowskiego pracującym  
787-532-344. (GK)

2-POKOJOWE 94/343-37-46. (GK)

2-POKOJOWE i 3-pokojowe  
KOSZALIN. kontakt 509903130  
(N)

2-POKOJOWE, Słupsk,  
516-122-785 (GP)

2-POKOJOWE, Słupsk, 696495519.  
(GP)

2-POKOJOWE, Słupsk, 888248550  
(GP)

2-POKOJOWE, UL. GÓRNA, SŁUPSK,  
792620342 (N)

2-POKOJOWE, Ustka, 691-572-254  
(GP)

2-POKOJOWE, 503487965 (N)

OKAZJA! Dom w zabudowie bliźniaczej  
(102/525) Osiedl (w pobliżu Łazy, jezioro  
Jamno, morze) 289.000

Działki pod zabudowę jednorodzinną  
(~ 1040) Stare Bielice, od 46.000

3-pok. (57) I piętro w wolno stojącym domu,  
Ogrodowa, 199.000

Dom rekreacyjno-mieszkalny (98/500)  
Rosnowo, 120.000

3-pok. (67) I piętro, balkon, Hołdu  
Pruskiego, 199.000

2-po. (45) słoneczne Władysława IV,  
145.000

Oferta Bezpośrednia: ROKOSOWO Nowe  
GOTOWE deweloperskie ul. Przyjaźni:

4-pok. z antresolą  
(77) + garaż (18) + komórka lokatorska  
(16) 319.000

3-POK. studentom 698-223-190. -  
(GK)

3-POK. Tanio, Słupsk, 662001049  
(GP)

3-POKOJOWE (Kotarbińskiego).  
Słupsk, tel. 515-166-575. (GP)

3-POKOJOWE, rejon  
Szymanowskiego wynajmę lub  
sprzedam 602-266-617. (GK)

3-POKOJOWE, Słupsk,  
697-991-241 (GP)

3-POKOJOWE, ul. Akademicka,  
ok. Emki do wynajęcia,  
601-205-902. (GK)

3-POKOJOWE, umeblowane, tanio!  
Koszalin 609-305-634. (GK)

DO wynajęcia lokal, Kołobrzeg  
- centrum 508-271-230. (GK)

DO wynajęcia mieszkanie, 2-pok.,  
Kołobrzeg, ul. Słowicza  
797-256-516. (GK)

DOMEK, piętro 519-064-159 (GK)

KAWALERKA 2-pokojowa Koszalin,  
ul. Lelewela 603-636-501. (GK)

KAWALERKA 2 studentom/kom  
350 zł/os. 660-111-110. (GK)

KAWALERKA 600-380-996. (GK)

KAWALERKA 668-123-853. (GK)

KAWALERKA Panu, 598429505  
(GP)

KAWALERKA umebl. 501-871-744.  
(GK)

KAWALERKA Zakole 534-679-215.  
(GK)

KAWALERKA, 36 mkw.,  
537-495-595. (GK)

KAWALERKA, centrum Koszalin  
664-953-968. (GK)

LOKAL 42 mkw wynajmę lub  
sprzedam 531-516-281. (GK)

MIESZKANIE do wynajęcia, blisko  
Politechniki. Tel. 609 771 286.  
(GK)

MIESZKANIE umeblowane okolice  
Traugutta 603-650-705. (GK)

OD ZARA! 2-POKOJOWE PO  
REMONTIE tel. 510114911 (N)

POKÓJ 692-448-184. (GK)

POKÓJ dla pary 606-817-012 (GK)

POKÓJ Słupsk, tel. 59/844-30-28.  
(GP)

POKÓJ w domku, 530-913-259.  
(GK)

POMIESZCZENIA, magazyny  
wynajmę - Słupsk, Poznańska 82,  
517596937. (GP)

POMIESZCZENIE 100 m2 wynajmę,  
sprzedam. Słupsk,  
tel. 603-955-383. (GP)

STARGARD, piętro domku  
do wynajęcia, 3 pok.  
tel. 513-282-882 (GS)

WARSZTAT samochodowy  
- Stargard - do wynajęcia  
tel. 513-282-882. (GS)

WYNAJEM biur i magazynów  
Drewexim tel. 947110930,  
www.biurowiec-koszalin.pl (GK)

WYNAJMĘ pomieszczenie  
handlowo-usługowe  
na ul. Spółdzielczej 40 i 60m lub  
w całości tel. 606 601 160. (GK)

## NIERUCHOMOŚCI ZAMIANA

DOM na mieszkania 608-296-402.  
(GK)

PÓŁ domu na wsi zamienię  
na Koszalin lub sprzedam  
886-083-165. (GK)

## PRACA

! Pracownika - myjnia, Kobylnica,  
508-155-194, 59/841-51-51  
(GP)

IZATRUDNIĘ kierowców kat. C+E  
- trasy międzynarodowe, z praktyką.  
Słupsk, 601-684-252. (GP)

"FORMAT" ul. Władysława IV 139B  
zatrudni kierowcę samochodu  
ciężarowego z upraw. na HDS (GK)

"FORMAT". Koszalin, ul.  
Władysława IV 139B zatrudni  
kierownika produkcji mile widziane  
dośw. w zarządzaniu transportami.  
(GK)

AGROBUD Sp. z o.o. zatrudni  
kierowcę C+E. CV proszę składać:  
Koszalin, ul. Polczyńska 66. (GK)

AGROBUD zatrudni osoby  
niepełnosprawne do prac różnych.  
Podania prosimy składać  
ul. Polczyńska 66. (GK)

APTEKA w Polanowie zatrudni  
technikę farmacji. 502-610-106.  
(GK)

ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ  
STOMATOLOGICZNĄ W KOSZALINIE  
ZATRUDNIĘ 784802445  
GODZ.10-16 (N)

CH Atrium, sprzedawca  
730-150-081. (GK)

CUKIERNIK, z doświadczeniem.  
Słupsk, tel. 507-184-789. (GP)

DO hurtowni na fakturowanie  
i magazyn CV+ zdjęcie  
94/346-26-07. (GK)

DO produkcji styropianu, na 2-3  
miesiące. Dokumenty Termex  
Koszalin, Lniana 9. (GK)

ELEKTROMONTERA oraz osobę  
do biura zatrudnię - PUPH  
"BARTEX", tel. 94-34-00-120. (GK)

FIRMA PERLA POLSKA ZATRUDNI  
AUTOMATYKA-ELEKTRYKA  
DO UTRZYMANIA RUCHU PARKU  
PRZEMYSŁOWEGO W ZAKŁADZIE  
PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO.  
WYSZTAŁECENIE MINIMUM  
ŚREDNIE. KONTAKT: GŁOBINO 85,  
TEL. 59/7220144 (GP)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 943473040 (N)

FIRMA ROMEX W KOSZALINIE  
POSZUKUJE SPAWACZY TIG  
Z DOŚWIADCZENIEM W STALI  
NIERDZEWNEJ. MILE WIDZIANE  
OSOBY Z KOSZALINA I OKOLIC.  
PRACA@ROMEX.PL,  
TEL. 9434730

**POKOJOWE** z doświadczeniem na stałe zatrudni Hotel Verde. CV kierować hotel@verde.pl z dopiskiem „pokojowa„ (GK)

**PRACA** w Niemczech dla opiekunek ze znajomością j. niemieckiego www.rehamed24.com tel.: 519-369-666 (GS)

**PRACA** w sklepie szkolnym Bonin 602373373 (N)

**PRACOWNIK** ogólnobudowlany, samodzielny, Sycewice 500079446 (GP)

**PRZYJME** do pracy w naleśnikarni kontakt: koszalina@naszalesnik.pl (GK)

**RECEPCJONISTÓW**, recepcjonistki ze znajomością języka obcego na stałe zatrudni Hotel Verde. CV kierować hotel@verde.pl z dopiskiem „recepja„ (GK)

**RESTAURACJA McDonalds Słupsk** poszukuje pracowników do pracy. Wymagana książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych, tel. 668-281-403. (GP)

**RGB Technology** zatrudni Managera ds. Klientów Kluczowych. Mile widziana znajomość języków obcych, praca@rgbtechnology.pl (GK)

**ROBOTNIKÓW** budow. 517899545 (GP)

**ROYAL Park Hotel & SPA** zatrudni kelnera (kobietę lub mężczyznę). Tel. 604-492-836. (GK)

**SPAWACZA** TIG, MIG zatrudni 500-006-871. (GK)

**STOLARZA/MONTAŻYSTĘ** z doświadczeniem 604-888-956. (GK)

**SZUKAM** kierowcy w transporcie międzynarodowym kat. C+E (Praca Na Stale) Tel. 600-156-743. (GK)

**WYNAJME** kiosk w centrum 692-079-022. (GK)

**Z doświadczeniem w branży ubezpieczeniowo-finansowej na stanowisko kierownicze 698-609-887 (GK)**

**ZATRUDNIĘ** fachowców do elewacji wykończeniówki 607-666-383 (GK)

**ZATRUDNIĘ** fryzjerkę, 514-861-457. (GK)

**ZATRUDNIĘ** kelnerów. Restauracja Studnia 602-433-992. (GK)

**ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ** w PRZEWÓZACH MIĘDZYNARODOWYCH kategorii CE. 604 105 100 (N)

**ZATRUDNIĘ** operatora koparko-ladowarki tel 606 461 948 (N)

**ZATRUDNIĘ** tynkarza, 602-135-598. (GK)

**ZATRUDNIĘ** wykwalifikowanego pracownika budowlanego, dobre warunki zatrudnienia 695152155 (N)

**ZATRUDNIMY** do pracy fizycznej przy produkcji drzwi. Krat-Met, Kobylnica, ul. Witosza 21, tel. 059/842-91-51. (GP)

**ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW OGÓLNOBUDOWLANYCH 603-317-313. (GK)**

**ZLECĄ** wykonanie stropu Teriva. 535711210 (N)

## PRACA SZUKAM

**GLAZURA**, terakota, gładzie, malowanie itp. 668-069-641 (GK)

**INSTRUKTOR** nauki jazdy kat. B. Kierowca kat.D. 506932754 (N)

**KIEROWCA** kat. B z dośw.787792446 (GP)

## PRZEWÓZY OSOBOWE

!!!!!! ONAS-TRANS Niemcy, Holandia, Belgia, przewóz osób i paczek 24H - transport, laweta, przyczepa. Najtaniej !! 600-616-414. (GK)

!!!!!! ANGLIA, środa, piątek, niedziela z domu pod dom, 503-198-450, 67/266-94-91 (GK)

!!!!!! TRANS-GLASS Okonek, 503-198-446, 67-26-69-491. (GK)

!!!!!! HOLLANDIA codziennie z domu pod dom, 503-198-446, 67-26-69-491 (GK)

!!!!!! PRZEWÓZY osób Niemcy, Austria z domu i pod dom, 500-002-815. (GK)

**AV-BUSY** Niemcy, wt i pt z domu pod dom 609-818-709, 67-345-11-88. (GK)

**BUS** 889770634 (N)

**PRZEWÓZ** osób (codziennie), Belgia - Niemcy - Holandia, 516-777-850, z drzwi pod drzwi - www.holtrans.pl (GP)

## ROZRYWKĄ

**"EUROPEJSKA"** Wesela 608-431-242 (GK)

**"ZŁOTY Krag"** Kobylnica wesela (od 120 zł/os.), imprezy okolicznościowe, pokoje. 505-259-645. (GP)

**WESELA**, szkolenia konferencje i inne www.palacmorski.ta.pl 694-938-703. (GK)

## RÓŻNE

**DETEKTYW-KOSZALIN.PL** 602601166 (GK)

**WRÓŻKA** Ania. 530156512. (GK)

## SPRZEDAŻ

!!!!!! Drewno kominkowe, opałowe, Słupsk, tel. 517-907-028. (GP)

!!!!!! Drewno Słupsk, 604-515-546 (GP)

!! Kominkowe, opałowe 694295410 (GP)

! DREWNO suche różne, 698721191 (GK)

**BLACHA** płaska, trapez 0,6 mm od 15,90 zł, opierzenia, 608-245-808. (GP)

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Dogodne **RATY**

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

94-318-80-02 91-317-02-33  
58-588-36-02 95-737-63-39  
512-853-323

**www.konstal-garaze.pl**

**DREWNO** kominkowe, 601-437-205 (GP)

**DREWNO** opałowe 503-044-337. (GK)

**DREWNO** opałowe i kominkowe 696 454 605 (N)

**DREWNO** układane, 600-880-776. (GP)

**DREWNO**, brykiet, rozpalka. Tel. 781-963-666, 691-418-586. (GP)

**GARAŻE** blaszane szybko tanio **www.partnerstal.pl 798-710-329, 91/443-51-87, 94/721-61-83. (GK)**

**GARAŻE** blaszane, kojce dla psów, blachy trapezowe, 791-131-343. (GK)

**GARAŻE** tanio i solidnie transport - montaż gratis, 0505-126-033, 0666-891-100, 0517-959-375, 0608-414-949. (GK)

**IGLAKI**, liściaste, krzewy, drzewa, również duże, Ogrodnik, Niekonice 1a, 943417005 (N)

**JESIENNA PROMOCJA** brykietu i kory, ceny producenta. Drewexim Nowe Bielice tel. 668-325-064. (GK)

**KAJAKI** 2-osobowe poliestyrowe - okazja! 606-992-768. (GK)

**KIOSK** 7m2, 2000zł, 505-819-296. (GP)

**ŁODÓWKI**, zamrażarki, pralki, meble tanio, Koszalin, 94/347-43-74. (GK)

**ŁÓDKA** wędkarska 2-osobowa, dobry stan, 1100zł, 791-733-124. (GP)

**ŁÓDZ** kabinową. 608-467-900 (GK)

**ŁÓDZ** rybacka z licencją. Dł. 13,5 m, szer. 4,2 m. 600-555-333. (GK)

**PIANINO** Calisia 662-045-299. (GK)

**PIANINO**, 509-265-378. (GK)

**PIEC** do C.O. na olej opałowy + zbiornik sprzedam 601-88-67-79. (GK)

**POLBRUK** tanio. 602-333-871 (GK)

**PROSIĘTA** 7 tyg. 507-461-485. (GK)

**RURY** na słupki nowe, tanio 503-095-414. (GK)

**SIATKA**, Koszalin. Topolowa 25A. Słupki. 602-74-00-57; 94/3404-360. (GK)

**SIATKA** Charnowo, 59/846-11-10. (GP)

**SIATKI** ogrodzeniowe ocynk PCV leśne druty słupki montaż, producent, transport, 59/84-716-42. (GP)

**SIATKI** ul. Raszyńska, 59/842-87-55. (GP)

**SIATKI**, słupki - producent, montaż. K-lin, Szczecińska 42. 537 868 606. (GK)

**SIATKI**, słupki, druty - kolczasty, panele ogrodzeniowe, 59/847-13-29. (GP)

**STYROPIAN** producent, dostawa 52/331-62-48. (GK)

**TUJA** 40 szt. - 1600 zł wys. 1,4-2,5 m 600-022-225. (GK)

**TUJE** szmaragd, 696-369-714 (GK)

**WĘGIEL** - niskie ceny, 798-474-720. (GK)

**WORKI** foliowe produkcja, sprzedaż. Słupsk, Grunwaldzka 3, 604-208-414 (GP)

**WORKI FOLIOWE, STRETCH, PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, 602723619 (GP)**

**WYPOSAŻENIE** gastronomii, sklepów, nowe, używane, komis. Gwarancja. Serwis. **www.gaskom.pl**, 505-171-321, 59/842-87-28 (GP)

**ZBIORNIKI** stalowe, pawilon gastronomiczny. 608-467-900. (GK)

## TOWARZYSKIE

!!!!!! "LAS VEGAS", **www.nclasvegas.pl** 94/34-03-495. (GK)

!!!!!! CASABLANCA 24 h. Zatrudnimy panie. 94-341-16-54 (GK)

!!!!!! Patrycja 733-359-350 (GP)

!!!!!! NATALI, 788-001-424. (GP)

!!!!!! 662-665-457. WYJAZDY. (GK)

!!!!!! Kociaczek 22, 696-107-760 (GP)

!!!!!! 788-808-877 Full Serwis 24h. (GK)

!!!!!! Słodzówka 27, 539-084-921. (GP)

!!!!!! Cukierniczek 21, 696-107-771. (GP)

!!!!!! FULL Serwis, 730-290-356 (GP)

**40-LATKA** 533-405-486 (GP)

**886-287-916** prywatnie, Słupsk. (GP)

**ADA** nowa 40, 733-422-745. (GK)

**ADA** Słupsk, 513-751-832. (GP)

**AKTYWNA** - dojrzała. 507-719-333. (GK)

**ALA** nowa 25, 505-316-117. (GK)

**ANIA** młoda, 889-176-110. (GK)

**ATRAKCYJNA** 40, 885-415-089. (GK)

**ATRAKCYJNA** blondynka 511-467-255 (GK)

**ATRAKCYJNA** dojrzała, 661-177-611. (GP)

**DOJRZAŁA** 40-stka 500-362-030 (GP)

# nadaj ogłoszenie SMS-em

- Wpisz w telefonie komórkowym SMS o następującej treści:  
gs lub glk lub gp numer rubryki treść ogłoszenia,  
(kod regionu bez spacji kod rubryki spacja treść ogłoszenia ze spacjami),  
gdzie kod regionu to oznaczenie terenu, z którego pochodzi ogłoszenie i tak:  
glk - koszaliński, gs - szczeciński, gp - słupski
- przykład: gs01 sprzedam samochód, tel. 123 456 789**  
Wyślij SMS z treścią ogłoszenia pod numer:  
- 7968 - rubryka za 9 zł  
- 7968 - rubryka za 18 zł (w tym przypadku trzeba wysłać dwa SMS-y o tej samej treści z ogłoszeniem jeden po drugim pod numer 7968).  
- 7968 - rubryka za 27 zł (w tym przypadku trzeba wysłać trzy SMS-y o tej samej treści z ogłoszeniem jeden po drugim pod numer 7968).
- Następnie otrzymasz SMS-a informującego o statusie ogłoszenia. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Głosie w najbliższym możliwym terminie (w wydaniu codziennym). Dozwolona liczba znaków w SMS-ie wraz ze spacjami, interpunkcją, kodem gazety i numerem rubryki nie może przekroczyć 100 znaków.
- Wysłanie błędnego SMS-a obciąża rachunek telefoniczny klienta bez możliwości reklamacji.
- Ogłoszenia SMS-owe nie będą opublikowane w wydaniu magazynowym.
- Numer telefonu kontaktowego w ogłoszeniu musi być zgodny z numerem, z którego wysłano SMS-a (inne ogłoszenia nie będą publikowane).
- Wysłanie SMS-a oznacza akceptację „Regulaminu usług zamawiania ogłoszeń drobnych za pośrednictwem wiadomości SMS”.  
Regulamin dostępny w biurach ogłoszeń lub na stronach:

**www.gk24.pl**

**www.gs24.pl**

**www.gp24.pl**

glk-Głos Koszaliński, gp-Głos Pomorza, gs-Głos Szczeciński

\* do podanych cen należy doliczyć podatek VAT 23%

**FAJNA** studentka 502-956-805. (GK)

**FRANCUZECZKA** 503-391-329 (GP)

**GRZESZNICE.** 500-090-226. (GK)

**KWADRANSKI** 50 zł 505-320-189 (GK)

**MASAŻYK** prywatny 507-652-236. (GK)

**NATALA** 19 lat 535-573-958. (GK)

**SIOSTRY** 519427705 (GP)

**SŁODKI** Lizacek. 504398541 (GK)

**WDÓWKA** 50, 798-895-424. (GK)

**WIOLA** po 40-tce. 691-857-735. (GK)

**ŻANETA** nowa 40, 511-955-477. (GK)

## TRANSPORT

!!!!!!! Meblowozem 602-284-693 (GP)

!!!!!!! Przewodzki, 601781095 (GP)

!!!!!!! Przewodzki, 504-894-004. (GK)

!! PRZEPROWADZKI 502-637-252. (GK)

!!!!!!!!!!!! INTERBUS, Holandia, Belgia, Niemcy 602-48-58-64 (GS)

**EUROPRZEJAZDY**, 691-295-993. (GS)

**TRANSPORT** do 1.5t, 500-201-769. (GK)

**WYWROTKA** 15 t z HDS, koparka kołowa, roboty ziemne, 604-790-491. (GK)

**WYWROTKA**, piach, żwir 698528365 (GP)

**ZIEMIA** torfowa, piasek, żwir wywrotka 25 t, 501-664-343 (GK)

## USŁUGI

### NAPRAWY RTV AGD

!!!!!!! Naprawa RTV, LCD, plazmy. Słupsk, Z. Augusta 14, 59/843-04-65. (GP)

!!!!!!! Naprawa RTV 94/341-45-25. (GK)

!!!! PRALKI - AGD, zmywarki, naprawy, 503-380-410. (GK)

!!! ANTENY wszystkie 504-467-622. (GK)

!!!! PRALKI DOMOWE 603-775-878. (GK)

**CHŁODZIARKI**, zamrażarki, lody, klimatyzacja. Słupsk, 602-394-696. (GP)

**CHŁODZIARKOZAMRAŻARKI**, pralkonaprawy, autoklimatyzacja. Słupsk, 59/840-38-30, 601-789-892. (GP)

**KLIMATYZACJA**, tel. 602-524-247. (GK)

**KOMPUTERY** - naprawa, usługi komputerowe. Dojazd. 509-191-905. (GP)

### OKNA, DRZWI

!!!!!! Uszka rolety, plisy - producent, tel. 605-898-035, 669-548-863. (GP)

!!!! OKNA, drzwi, rolety zewnętrzne, bramy garażowe. "Drew-Plast", Koszalin, Zwycięstwa 253. (94)347-65-32 Atrakcyjne ceny!!!! (GK)

## !!!! ROLETY

BLIŻNIAK - żaluzje, markizy, verticale, moskitiery. Stolarka aluminiowa. Słupsk, ul. Leszczyńskiego 10D, tel. 59/84-17-900, 601-65-25-82. (GP)

**OKNA** PCV - najtańsze okna na Pomorzu, bezpośrednio od producenta. Sprawdź nas!!! Tel. 94/71-70-902; 518-036-750. (GK)

**OKNA** pcv z demontażu 601-220-617 (GK)

**REGULACJE, NAPRAWY OKIEN PCV** 782 465 923 (N)

### REMONTY

!!!! Glazurnik remonty 660-448-463. (GK)

**CYKLINIARSKIE**, bezpył. 889634534. (GK)

**CYKLINOWANIE** bezpył. 502-302-147. (GK)

**CYKLINOWANIE** bezpył. 508-69-69-32 (GP)

**CYKLINOWANIE** bezpył. 511-323-367. (GK)

**CYKLINOWANIE** bezpyłowe parkiet, bejcowanie, lakiery, 696-727-338. (GK)

**CYKLINOWANIE!** układanie, parkiet, lakierowanie, deski, 94/341-61-20. (GK)

**CYKLINOWANIE**, bezpyłowe, 504-308-000, www.cyklinowanie-koszalin.pl (GK)

**DOCIEPLENIA**, remonty, budowa kompleksowo, szpachlowanie - malowanie, roboty brukarskie 603-317-313. (GK)

**ELEKTRYCZNE** A-Z 608-227-789. (GK)

**KOSZTORYSOWANIE**, 604-623-910 (GP)

**POSADZKI** 603-317-313. (GK)

**REMONTY**, glazura 519-810-605. (GK)

**REMONTY**, wykończenia wnętrz, domki drewniane 790-276-527. (GK)

**TAPETY**, malowanie, 888552263. (GP)

### WOD.-KAN.-C.O.

!!!!!! Hydraulik 660-448-463 (GK)

! HYDRAULIK, solidnie 509-765-180. (GK)

**C.O.** Tanio. 609-043-748. (GK)

**ELEKTRYCZNE**, hydrauliczne, instalacje c.o. wod.kan. 790-359-600 (GK)

**GAZ** junkersy, kuchenki naprawa, wymiana 664-605-521. (GK)

**HYDRAULICZNE**, tel. 607-703-135. (GP)

**HYDRAULIKA** A-Z 24h, 798-618-871. (GP)

**KOTŁY** na drewno, pelety. Tanio 609-043-748. (GK)

### POZOSTAŁE

!!!!!! Pranie dywanów 666-24-24-27. (GK)

!!!! Pranie tapicerki 666-24-24-27. (GK)

!! Pranie dywanów itp. 94/341-42-95. (GK)

**CZYSZCZENIE** dywanów, 598438911 (GP)

**KUCHNIE**, szafy, meble na wymiar - tanio! 604-888-956. (GK)

**MEBLE** na wymiar, 880-044-955. (GK)

**OGRODY!** Profesjonalnie. ogrodypilarscy.pl 512532441 (N)

**PODNOŚNIK** koszykowy 667-255-839. (GK)

**POŻYCZKI** prywatne pod zastaw nieruchomości, tel. 510-908-900. (GK)

**PRASOWANIE** na Tel., 536-372-750 (GP)

**PRODUKCJA** mebli ze stali nierdzewnej, usługi w stali nierdzewnej, 503-178-525. (GP)

**SCHODY** drewniane 883-755-527. (GK)

**SCHODY-DRZWI** 509796963, (GS)

**SPRZĄTANIE** strychów, garaży piwnic. Wywóz starych mebli, itp. gratis!!! 607-703-135. (GP)

## ROKOWANIA ROKOWANIA ROKOWANIA

**PKP S.A. Oddział Gospodarowania Nieruchomościami w Poznaniu**  
Aleja Niepodległości 8, 61-875 Poznań,

### ZAPRASZA DO ROKOWAŃ NA:

Sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w łubowie przy ul. Kolejowej 5, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 382/12, obręb 0079 łubowo, o powierzchni 590 m<sup>2</sup> wraz z prawem własności budynku byłego dworca o powierzchni zabudowy 212 m<sup>2</sup> oraz prawem własności rampy ładunkowej o powierzchni 130,6 m<sup>2</sup>.

Na sprzedaż nieruchomości odbył się przetarg ustny nieograniczony zakończony wynikiem negatywnym, w dniu 07.06.2013 r.

Przedmiot rokowań można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym.

Cena minimalna – 36 000 zł netto      Zaliczka – 3 600 zł

Do ceny wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu sprzedaży.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:

1. złożenie odpowiedzi w terminie **do dnia 20.09.2013 r. do godziny 13.00** w formie pisemnej, w zamkniętych kopertach z napisem „Rokowania na sprzedaż nieruchomości zabudowanej o nr ew. 382/12, obręb 0079 łubowo. NIE OTWIERAĆ PRZED 27.09.2013 r. do godziny 13.00.” w budynku Oddziału przy Alei 3 Maja 22 w Szczecinie, sala 115,
2. wpłata zaliczki na konto Oddziału wskazane w Regulaminie rokowań **do dnia 20.09.2013 r.** przy czym jako termin wpłaty rozumiany jest termin uznania rachunku PKP S.A.

Rokowania składają się z części jawnej odbywającej się w obecności wszystkich uczestników oraz ustnych rokowań indywidualnych w podanych przez Zespół ds. Rokowań terminach.

Część jawna rokowań, w ramach, której nastąpi otwarcie złożonych odpowiedzi na zaproszenie do rokowań i ich weryfikacja, odbędzie się w dniu 27.09.2013 r. o godz. 13.00, w budynku Oddziału przy Alei 3 Maja 22 w Szczecinie, sala 115.

Część ustna rokowań przeprowadzona zostanie w dniu 27.09.2013 r. w odstępie 10 minutowych poczynając od godz. 13.10.

Bezpośrednio po rozpatrzeniu złożonych odpowiedzi, Zespół ds. rokowań poinformuje ustnie uczestników, które odpowiedzi zostały dopuszczone do ustnej części rokowań. O wyniku rokowań Zespół poinformuje ustnie uczestników dopuszczonych do części ustnej bezpośrednio po jej zakończeniu.

Zaliczka nabywcy wyłonionego w ramach rokowań zostanie zarachowana na poczet ceny nabycia nieruchomości w dniu sprzedaży, a pozostałym uczestnikom postępowania zwrócona w terminie 7 dni od daty zakończenia rokowań. Zaliczka przepada na rzecz PKP S.A. jeżeli nabywca uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego w podanym przez PKP S.A. terminie.

Oferta jest wiążąca w przeciągu 6 miesięcy od daty rozstrzygnięcia rokowań.

Przed przystąpieniem do rokowań należy zapoznać się z ich szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie rokowań oraz treścią zaproszenia do rokowań zamieszczonych na stronach internetowych PKP S.A. – www.pkpsa.pl oraz www.nieruchomosci-zachod.pkp.pl, także treścią §10, §11, §20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat rokowań udziela Wydział Sprzedaży Nieruchomości w Szczecinie, tel. 94/71 31 372, 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl.

Ogłaszający zastrzega sobie prawo: wyboru jednego lub kilku podmiotów, z którymi podejmuje rokowania, przedłużenia terminu składania odpowiedzi na zaproszenia, przedłużenia terminu poinformowania o rozpatrzeniu odpowiedzi na zaproszenie oraz zamknięcie rokowań bez wybrania Nabywcy.

PKP S.A.      PKP S.A.      PKP S.A.

**SPRZĄTAMY** po remontach, budowie FV. 514-669-095. (GK)

**STRONY** internetowe 505-527-702. (GK)

**SZAFY**, kuchnie 695-075-580. (GK)

**WYCINKA**, chirurgia, pielęgnacja drzew, krzewów 697-473-080. (GK)

## WYPOCZYNEK I TURYSTYKA

**KARPACZ** tanio, 603591169. (GS)

## ZDROWIE I URODA

!!! 0-503-46-21-22 Ginekolog farmakologia, tanio.

**ALKOHOLOWE** odtrucie, 602-468-631 (GP)

## ROKOWANIA ROKOWANIA ROKOWANIA

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU**

### ZAPRASZA DO ROKOWAŃ NA:

Sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Tucznie przy ul. Dworcowej, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu działki o nr ew. 1/2, obręb 109 Tucznio, o powierzchni 848 m<sup>2</sup> wraz z prawem własności budynku byłego dworca oraz magazynu przesyłowego, o łącznej powierzchni zabudowy 418 m<sup>2</sup>.

Na sprzedaż nieruchomości odbył się przetarg ustny nieograniczony zakończony wynikiem negatywnym, w dniu 07.06.2013 r.

Przedmiot rokowań można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym

Cena minimalna – 51 000 zł netto      Zaliczka – 5 100 zł

Do ceny wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu sprzedaży.

Warunkiem przystąpienia do rokowań jest:

1. złożenie odpowiedzi w terminie **do dnia 20.09.2013 r. do godziny 12.00** w formie pisemnej, w zamkniętych kopertach z napisem „Rokowania na sprzedaż nieruchomości zabudowanej o nr ew. 1/2, obręb 109 Tucznio. NIE OTWIERAĆ PRZED 27.09.2013 r. do godziny 12.00” w budynku Oddziału przy Alei 3 Maja 22 w Szczecinie, sala 115,
2. wpłata zaliczki na konto Oddziału wskazane w Regulaminie rokowań **do dnia 20.09.2013 r.** przy czym jako termin wpłaty rozumiany jest termin uznania rachunku PKP S.A.

Rokowania składają się z części jawnej odbywającej się w obecności wszystkich uczestników oraz ustnych rokowań indywidualnych w podanych przez Zespół ds. Rokowań terminach.

Część jawna rokowań, w ramach, której nastąpi otwarcie złożonych odpowiedzi na zaproszenie do rokowań i ich weryfikacja, odbędzie się w dniu 27.09.2013 r. o godz. 12.00, w budynku Oddziału przy Alei 3 Maja 22 w Szczecinie, sala 115.

Część ustna rokowań przeprowadzona zostanie w dniu 27.09.2013 r. w odstępie 10 minutowych poczynając od godz. 12.10.

Bezpośrednio po rozpatrzeniu złożonych odpowiedzi, Zespół ds. rokowań poinformuje ustnie uczestników, które odpowiedzi zostały dopuszczone do ustnej części rokowań. O wyniku rokowań Zespół poinformuje ustnie uczestników dopuszczonych do części ustnej bezpośrednio po jej zakończeniu.

Zaliczka nabywcy wyłonionego w ramach rokowań zostanie zarachowana na poczet ceny nabycia nieruchomości w dniu sprzedaży, a pozostałym uczestnikom postępowania zwrócona w terminie 7 dni od daty zakończenia rokowań. Zaliczka przepada na rzecz PKP S.A. jeżeli nabywca uchyli się od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości w formie aktu notarialnego w podanym przez PKP S.A. terminie.

Oferta jest wiążąca w przeciągu 6 miesięcy od daty rozstrzygnięcia rokowań.

Przed przystąpieniem do rokowań należy zapoznać się z ich szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie rokowań oraz treścią zaproszenia do rokowań zamieszczonych na stronach internetowych PKP S.A. – www.pkpsa.pl oraz www.nieruchomosci-zachod.pkp.pl, także treścią §10, §11, §20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat rokowań udziela Wydział Sprzedaży Nieruchomości w Szczecinie, tel. 94/71 31 372, 661 41 70 19, e-mail: jaroslaw.santorek@pkp.pl.

Ogłaszający zastrzega sobie prawo: wyboru jednego lub kilku podmiotów, z którymi podejmuje rokowania, przedłużenia terminu składania odpowiedzi na zaproszenia, przedłużenia terminu poinformowania o rozpatrzeniu odpowiedzi na zaproszenie, odstąpienia od rokowań bez podania przyczyny oraz zamknięcie rokowań bez wybrania Nabywcy.

PKP S.A.      PKP S.A.      PKP S.A.

# Bieg pod Dębem zaprasza

**LEKKOATLETYKA** Stowarzyszenie Sportowo Integracyjne Aktywni Damnica zaprasza wszystkich zwolenników biegania na III Bieg pod Dębem.

Rafał Szymański

rafal.szymanski@mediaregionalne.pl

Impreza odbędzie się 15 września w niedzielę w Damnicy.

Start i meta znajdować się będą w rejonie damnickiego stadionu sportowego. Biuro zawodów czynne będzie od godziny 10 do 11.45. Otwarcie imprezy i start honorowy nastąpi o 11.50. Start ostry przewidziano o godz. 12. Dystans do pokonania to około 11 km na trasie: Damnica – Zagórzyczki – Zagórzyczka – Karżniczka – stadion w Damnicy.

Trasa biegu wiedzie bocznymi drogami przez trakt żużlowy, drogę betonową, asfalt, dukty leśne oraz ścieżki na stadionie. – To idealna trasa dla ludzi preferujących bieganie, jako formę rekre-

acji z małą dawką rywalizacji sportowej – opisuje Wojciech Wilkowski, jeden z organizatorów zmagania w Damnicy.

Organizatorzy przygotowali dla pierwszych 130 biegaczy na mecie medale nawiązujące do Herbu Gminy Damnica w kształcie liścia dębu. Poza tym wszyscy otrzymają wodę, gadżet od sponsora i bon na grochówkę. Nie będzie pobierane wpisowe.

Klasyfikacja prowadzona będzie w sześciu kategoriach męskich i czterech żeńskich. M16: 16-19 lat; M20: 20-29; M30: 30-39; M40: 40-49; M50: 50-59; M60: 60+.

K20: 16-29; K30: 30-39; K40: 40-49; K50: 50+.

W każdej z nich pierwsza trójka otrzyma puchar. Dodatkowo zaplanowana jest kategoria niepełnospraw-

nych i klasyfikacja małżeństw.

Odbędą się też biegi młodzieżowe, po trzy biegi dla dziewcząt i chłopców. Pierwsze trójki w tych biegach otrzymają medale podobnie jak biegacze w biegu głównym, dodatkowo pierwszych sześciu zawodników z każdego wyścigu otrzyma dyplom, każdy, kto dobiegnie do mety, otrzyma słodki poczęstunek.

W ubiegłym roku w biegu wzięło udział 88 zawodników. Wygrał wówczas Tadeusz Zblewski przed Arturem Pello i Łukaszem Mielewczakiem. W tym roku na liście startowej były 53 nazwiska. Zapowiedzieli się już zawodnicy ze Słupska, Lęborka, Sławna, Ustki, Koszalina, Trójmiasta, Czarnej Dąbrowki i zapewne nie tylko. Orga-

nizatorzy mają nadzieję, że frekwencja będzie jeszcze wyższa niż rok temu.

Regulamin zawodów dostępny jest na stronie organizatora: <http://ssiaktywni-damnica.cba.pl>. Tam też jest link do formularza zgłoszeń internetowych oraz listy zgłoszonych.

Informacji udziela Wojciech Wilkowski, tel: 696 620 858.

Przeprowadzenie zawodów jest możliwe dzięki wsparciu gminy Damnica i kilku lokalnych przedsiębiorstw. Wsparcia udzielają też Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Gminny Ośrodek Kultury i Sportu.

Patronat honorowy nad imprezą objął także wójt Gminy Damnica Grzegorz Jaworski.



Takie medale przygotowano dla uczestników.

Fot. Archiwum

## Startuje druga edycja Cosinus Cup

**PIŁKA NOŻNA** W piątek i sobotę, 6 i 7 września, odbędą się zmagania II edycji Cosinus Cup, amatorskich meczów szóstek piłkarskich.

Mecze odbywać się będą na orliku przy Parku Wodnym w Redzikowie.

Będzie to już druga edycja turnieju, w poprzednim roku wystartowało osiem drużyn, najlepszą drużyną okazało się Gino Rossi Słupsk, drugie miejsce zajęła wtedy Aviva Old Young.

W piątek, 6 września, zmagania rozpoczną się od godziny 16. W sobotę, 7 września, o godzinie 12, później odbędą się półfinały, mecz o trzecie miejsce i finał. Na końcu organizatorzy wręczą nagrody dla drużyn i zawodników, turniej planowo skończy się o godzinie 19.30.

W turnieju weźmie udział zespół z Gdyni – Pogórze, znane w naszym regionie z występów w Amber Cup. To także mistrz ekstraklasy nadmorskiej ligi szóstek. W jego składzie są byli gracze Arki Gdynia. W składach poszczególnych drużyn jest wielu graczy znanych z boisk III i IV ligi chociażby: Wojciech Barnik, wychowanek Gryfa Słupsk, obecnie reprezentujący Bałtyk Koszalin, a wcześniej Bałtyk Gdynia. Będzie grał w Zmarnowanych Talentach.

Są zawodnicy z SwePol Link Bruskowa Wielkiego, z Jantara Ustka, zespół, w którym występują juniorzy Gryfa, Karola Peplino, także zawodnicy z zespołów A-klasowych. Poza tym zagrają najsilniejsze zespoły sześcioposobowe ze Słupska i regionu, w gronie faworytów wymienią się Katrinę Głowczyce, Burzę Kebab House Słupsk. Obie wymienione

drużyny zawsze grają w tego typu zmaganiach i są faworytami – mówi Jarosław Szewiec ze Słupskiej Ligi Szóstek Piłkarskich, organizatora zmagania.

Z wysokiej półki będzie także obsada sędziowska, mecze poprowadzą sędziowie główni z III, IV i słupskiej klasy okręgowej.

Turniej wraz z dekoracją wręczeniem pucharów, medali oraz nagród potrwa do godziny 21.30.

(RES)

### Oto program gier grupowych

**■ Piątek:** godz. 16 Katrinę Głowczyce – Agata Meble Słupsk, godz. 16.25 Orlik Team – Zmarnowane Talenty, godz. 16.50 Katrinę Głowczyce – Orlik Team, godz. 17.15 Agata Meble – Zmarnowane Talenty, godz. 17.40 17.40 Zmarnowane Talenty – Katrinę Głowczyce, godz. 18.05 Agata Meble – Orlik Team, godz. 18.35 Sam Czar/Top Market – Oldboys Team Adamski, godz. 19 Soccer Players – Osiedle Batorego, godz. 19.25 Soccer

Players – Sam Czar/Top Market, godz. 19.50 Oldboys Team Adamski – Osiedle Batorego, godz. 20.15 Oldboys Team Adamski – Soccer Players, godz. 20.40 Osiedle Batorego – Sam Czar/Top Market.

**■ Sobota:** godz. 12 JR Pogórze Gdynia – Cosinus Słupsk, godz. 12.25 Old Young – Gold Cash Lombardia, godz. 12.50 JR Pogórze – Old Young, godz. 13.15 Gold Cash Lombardia – Cosinus Słupsk, godz. 13.40 JR Pogórze Gdynia – Gold Cash Lombardia,

godz. 14.05 Cosinus Słupsk – Old Young, godz. 14.35 Burza Kebab House Słupsk – Drink Team, godz. 15 Castorama – Stare Miasto, godz. 15.25 Burza Kebab House Słupsk – Castorama, godz. 15.50 Stare Miasto – Drink Team, godz. 16.15 Stare Miasto – Burza Kebab House Słupsk, godz. 16.40 Drink Team – Castorama. Potem odbędą się ćwierćfinały, półfinały i finały zmagania.



Zmagania w lidze rozpoczynają się dzisiaj o godz. 16.

Fot. Archiwum Słupskiej Ligi Szóstek Piłkarskich

### ZACZNIJ UPRAWIAĆ SPORT OD WRZEŚNIA

#### Byki zapraszają

UKS Byki Słupsk zapraszają na treningi piłki nożnej dzieci z rocznika 2008. Zajęcia odbywać się będą na boisku orlik przy ul. Krzywoustego we wtorki i czwartki o godz. 16.30.

#### Zapisy na judo

Gryf-3 Słupsk ogłasza nabór uczniów szkół podstawowych do grupy naborowej. Zapisy odbywają się na stadionie 650-lecia (hala judo) ul. Madalińskiego w godzinach 16-19.

#### Mmataleo – sporty walki

Mmataleo zaprasza na treningi w centrum sportów walki i fitness przy ul. generała Andersa 5 B. Treningi dla początkujących odbywają się w poniedziałki i środy (od godz. 16), we wtorki i czwartki od godz. 18. Zaawansowani mają zajęcia w poniedziałki i środy od godz. 18 i we wtorki i czwartki od godz. 16. W piątki obie grupy mają trening o godz. 18. Informacje 790836079.

(RES)

#### BOKS

#### O Srebrne Rękawice

Po wakacjach wracają do treningów pięściarze Czarnych Słupsk. Klub będzie niedługo organizatorem dużej imprezy. W dniach 27-29 września w Słupsku odbędzie się XII Międzynarodowy Turniej o Srebrne Rękawice. Zmagania odbędą się w hali przy ul. Ogrodowej. Walki toczyć się będą w następujących kategoriach: kadeci 52 i 54 kg, kadetki 57 i 60 kg, juniorzy 56 kg, juniorki 48 i 54 kg, seniorzy – 56, 69 i 91 kg, seniorki – 60 kg.

Rozesłaliśmy zaproszenia do wielu klubów, chociażby do Niemiec. Mamy potwierdzenie, że przyjadą do nas pięściarze Gwarka Łączna – mówi Kazimierz Adach, prezes Czarnych.

(RES)



# Grzech ciągły sportu

**ROZMOWA** z Jarosławem Gutralem, niegdyś trenerem w sekcji koszykówki Gryfa Słupsk, potem działaczem w Czarnych Słupsk.



Jarosław Gutral był niegdyś szkoleniowcem i działaczem wspierającym słupski basket.

Fot. Kamil Nagórek

– Mija 31 lat, od chwili gdy przyjechał pan z Koszalinem do Słupska.  
– Miałem podpisaną umowę stypendialną i perspektywę dostania mieszkania. A słupska koszykówka? Zobaczyłem ją przypadkiem. Miałem wtedy możliwość grania juniorami AZS Koszalin z Gryfem Słupsk w półfinałach mistrzostw Polski. To był ten zespół z Wardachem i Kiezikim. Wiedziałem, że się z nimi zetknę. Znałem Krzysztofa Cieślaka, który był w Słupsku i prowadził drużynę w HI lidze. Potem prezes Gryfa Józef Wołowski zaproponował pracę w klubie, wiedząc, że działałem i pracowałem w Koszalinie.  
– Jaką funkcję pełnił pan w Gryfie?  
– Zostałem instruktorem. Moim mentorem wcześniej był Jerzy Olejniczak, jeszcze w Koszalinie. Byłem kierownikiem u niego w zespole w AZS. Potem byliśmy do jego ostatnich dni przyjaciółmi, zresztą pisałem u niego specjalizację, gdy robiłem kurs instruktorski.  
– Kogo pan szkolił?  
– Najdalej zaszedł Krzysztof Grzeszczak, trenowałem też Roberta Jakubiaka.  
– Dlaczego wtedy w Gryfie (lata 80. XX wieku) nie udało się stworzyć dobrego zespołu? Po drugim awansie na zaplecze ekstraklasy wydawało się, że to jest dobra drużyna.  
– Chyba jednak było w tym zbyt dużo przypadku. Zawodnicy przychodzili tutaj na służbę wojskową, każdy był z innej szkoły basketu, od innego trenera. Trudno było z tego zlepić drużynę. To była typowa amatorszczyna. Ludzie z różnych stron nie zawsze nawet podchodzący

profesjonalnie. Ten zespół nie miał charakteru.  
– Jak na rozwój ówczesnego województwa i promocję poprzez sport, chyba nikt nie wierzył wtedy, że basket może stać się przydatny.  
– Chyba tak. Szkolenie było bardzo wąskie, poza tym nie było za dużo efektów. Nie było wielu zawodników, którzy byliby w stanie zasilić szeregi pierwszego zespołu. Poza tym były niesnaski, nie do końca czyste relacje w sekcji koszykówki. Dlatego utrudnione było przejście z zespołu juniorów do seniorów.  
– Trenerzy się nie dogadywali?  
– (długa cisza). Wewnętrzna zawiść. Rozbieżność poglądów na to, jak to wszystko ma wyglądać. Niechęć brano juniorów do pierwszego zespołu. Brano ich tylko wtedy, gdy trzeba było mieć dwunastu zawodników do protokołu.  
– Teraz jest inaczej?  
– To jest grzech ciągły. Grzech ludzi, którzy nie patrzą na dobro polskiej koszykówki i sportu. To taka polska zawiść. Raz ktoś jest za młody, raz od kogoś innego. Nie patrzy się szerzej, tylko na to, co jest tu i teraz.  
– Kogo to wini?  
– W moim przekonaniu na młodych muszą stawiać działacze. A trener musi wiedzieć, że działacze są za tym, by młodzi grali. Zobaczymy ostatnie lata, ilu zawodników, którzy byli nagradzani na finałach mistrzostw Polski juniorów, gra dzisiaj w ekstraklasie. To są epizody. Oglądam szczególnie te turnieje przed sezonem i na początek ligi, to naprawdę najwyższa pora, aby grali ci młodzi, bo przyjeżdżają tu tabuny pseudograczy. Trzeba

stawiać na polską młodzież, wspartą co najwyżej kilkoma zawodnikami z zagranicy. Kiedyś grali Rosjanie, Litwini. Ale to nie był czwarty sort. Pacesas, Milicić – oni coś potrafili. Zresztą ci starsi muszą mieć bagaż osobowości, moralności, by nie byli tylko dobrymi koszykarzami. W moim przekonaniu zatracono aspekt wychowawczy – chyba najważniejszy.  
– Przez co?  
– Przez pseudozawodowstwo. Mówi się o wyniku sportowym, ekonomicznym. Nie może być tak, że szkolimy młodzież i od początku patrzymy czy ktoś będzie dobrym zawodowcem. Nie. Sport jest po to, by oddziaływać wychowawczo, by wyciągać z nizin społecznych, by pokazać świat wartości, nauczyć żyć, nie pokazywać tylko korzyści materialnych. Bo nawet jak przyjdzie wynik, to może się okazać, że mało kibiców utożsamia się z tym rezultatem. Trudno się utożsamiać z drużynami, w których jest tylko jeden wychowanek, jeszcze grzejący lawę. A przybysze ze świata w jednym sezonie potrafią być w trzech klubach. Jak ten wynik potem smakuje?  
– To spowodowało, że przestał pan być działaczem w słupskim baskecie?  
– Po części tak. W koszykówce i sporcie mam często odmienne zdanie od działaczy. W Polsce większość z nich, to nie są ludzie o wysokiej moralności. To ich sposób na życie i zarabianie pieniędzy. I to jest najważniejsze. A szerszy aspekt jest im obcy.  
– Ale w pewnym momencie tej koszykówki w Słupsku mogło już nie być.  
– Nie idę do restauracji z

kolegami i nie zapraszam ich, jeżeli nie mam pieniędzy na zapłacenie rachunku. Naprawdę sport będzie miał w danym mieście określoną siłę, jak będzie stabilny, będzie miał podstawy, masowość i kontynuację szkolenia. I będzie przede wszystkim zbudowany na miejscowych. Z takimi, którzy związani są z pracą na miejscu i uczelnią. Dla mnie większą wartością będzie zespół w I lidze, ale oparty na swoich wychowankach, a przecież przez ostatnie 10 lat juniorzy Czarnych pokazywali, że potrafią coś zrobić. Sądzę, że nawet wówczas Gryfia byłaby zapewniona. To byłaby większa wartość niż zespół oparty na zawodnikach ściąganych z zewnątrz, niż coś co jest stworzone na pieniądzu, chociażby z miasta. To jest ich rozdawnictwo. Ten sport ma krótkie nogi. Przykładem Hit Kobylnica. Dzisiaj nie ma nic, a była pierwsza liga.  
– I tak niewiele brakowało, by ten zespół się utrzymał.  
– Bo trener Wołowski, przypominał pewne aksjomaty basketu, a potem nie przeskadał.  
– To wystarczy?  
– Powinno. Jeżeli ktoś myśli, że to malowanie na tablicy przez trenera jest aż tak istotne, to jest w błędzie. Przez 25 minut wysiłku, gdy pot zalewa oczy i nagle trener narysuje na tabliczce kilka linii przecinających się, to nic z tego nie musi wynikać. Jeśli gracz wcześniej w karierze nie wchłonął określonej wiedzy, to czy wchłonie ją przez tę minutę? Chodzę na mecze młodzieży i jak widzę, że trener próbuje im tłumaczyć coś w tzw. czasie, a polowa ich podwładnych nie potrafi kozłować lewą ręką

albo przy kozłowaniu patrzy w ziemię, to chyba coś jest nie tak.  
– Ale współczesna koszykówka nie jest tak techniczna, tutaj potrzeba często dużo siły, mniej finezji.  
– Dzisiaj poszliśmy w skrajność. Basket jest zbyt siłowy. To zależy od trenerów, wielu zawodników w grupach młodzieżowych jest nieoszlifowanych technicznie w pewnych aksjomatach zachowań. Jeden z trenerów w Słupsku mówił mi, że jego zespół jest dobry, bo drużyna ma 66 zagrywek. A przecież koszykówka była sportem akademickim i zawodnicy bazowali w niej na własnym intelekcie. Dzisiaj basket, szczególnie polski, opiera się na bezwzględnym wyegzekwowaniu zagrywek, przez co nie uwalnia się z gracza jego inwencji. Współczesna koszykówka zwalnia od myślenia. Idzie się w kierunku cyborgów. Jeśli młody zawodnik od najmłodszych lat nie jest nauczony myślenia, to on w decydujących chwilach zawiedzie. Ze zgrozą patrzę, jak w przerwie meczu w TV koszykarze w wywiadach nie mają za wiele do powiedzenia: ychy, tak, będziemy się starali. Fatalnie.  
– Jak to zmienić?  
– Od przekazywania mądrości są także trenerzy na tym najniższym poziomie. Kiedyś, jak działałem w Czarnych, byłem przy rozmowie na temat przyjazdu do klubu młodego chłopaka. Obiecywano jego rodzicom, że on będzie studiował. Potem usłyszałem w klubie, że to zawodowiec i to jego sprawa. A ja myślałem, że to nie jest jego sprawa. Jeśli bierzemy chłopaka z Polski i on dostaje miesięcznie takie pieniądze, że 80-90 procent Polaków

nigdy ich nie zobaczy, to naprawdę ciężko, aby mu się w głowie nie przewracało. I to jest rola działaczy. Nie może być tak, że teraz gra, dostaje kasę, a potem to jego problem. Patrzymy na tego młodego faceta tak, że kiedyś będzie musiał sprostać życiu. Wiecznie takie pieniądze nie będą. I to jest zło. To jest straszne zło.  
– Mam wrażenie, że przy dzisiejszych warunkach, przy szukaniu sponsorów, w klubach nie ma na to czasu.  
– Nie. Po prostu się nie chce. Wystarczy mu powiedzieć „chłopie, musisz się uczyć”. To powinien być wymóg klubu, potem trzeba to egzekwować. W sporcie współczesnym nikomu na tym nie zależy. Dla działaczy to sposób na w miarę przyjemne życie, dużo się jeździ, jest się na pierwszych stronach gazet. A potem tylko trzeba się wywinąć od publicznych obietnic. To tacy skłonowani politycy. Dla tych ludzi pewne wartości są obce. Poseł, który będzie za dużo pytał lidera swojej partii i nie będzie podnosił w sejmie ręki, tak jak tego chcą w partii, w następnych wyborach będzie daleko na liście. W sporcie jest podobnie.  
– Chciałem coś optymistycznego na koniec.  
– Optymistyczne jest to, że trochę tych obiektów powstało. W Słupsku też. Choć przez to nie wzrósł poziom usportowienia dzieci. Stawiamy na masowość i ludzi. Odpowiednich, zajmujących się sportem i organizującym go. W Borzytuchomiu można wychować wybitnych sportowców na łące. Decydują o tym ludzie. ■

ROZMAWIA RFAŁ SZYMAŃSKI

## Większe szanse w prenumeracie

Zamów prenumeratę „Głosu” na październik, a otrzymasz specjalny dodatek „Ekstra Magazyn”. W nim znajdziesz dodatkowe pięć kart loteryjnych, które zwiększą Twoje szanse.



## SERWIS PRENUMERATORA

Wszelkie informacje o prenumeracie „Głosu” uzyskasz pod bezpłatnym numerem telefonu 800 20 35 35.



## IV Oni już wygrali, kolej na Ciebie

Pan Zbigniew Klaman z Pasieki jest jednym z laureatów ostatniej loterii „Głosu”. Wygrał mieszkanie, które było główną nagrodą w loterii.



# GŁOS

Dziennik Pomorza

# PRENUMERATORA

GŁOS POMORZA  
Dziennik Pomorza Środkowego

Specjalny dodatek promocyjny „Głosu”

wrzesień 2013 r.

# Wygraj odjazdowe auta z Głosem

**LOTERIA** W piątek, 11 października, rozpoczynamy wielką loterię „Głosu”. Zamów już dziś prenumeratę „Głosu” i zyskaj dodatkowe szanse na wygranę 5 samochodów oraz innych, atrakcyjnych nagród.

Od piątku, 11 października, ruszamy z kolejną loterią, tym razem pod nazwą „Odjazdowa loteria Głosu”. Dlaczego odjazdowa? Dlatego, że w tym roku przygotowaliśmy nie trzy, ale aż pięć samochodów osobowych! To niepowtarzalna okazja dla naszych Czytelników, aby stać się posiadaczem wymarzonego auta marki Citroen. Dodatkowo w naszej loterii będzie można wygrać skutery, rowery, kina domowe, telewizory oraz wiele innych, atrakcyjnych nagród. Łącznie mamy 39 nagród dodatkowych. W tym roku zaskoczmy Was i rozdajemy w każdym losowaniu nagród dodatkowych – samochód osobowy. Tak, dobrze przeczytaliście, w każdym z trzech losowań nagród dodatkowych w czasie trwania loterii rozlosowany zostanie samochód osobowy marki Citroen C1. Jednak najlepsze zostawiamy na koniec. W finałowym losowaniu do wygrania będą dwa samochody marki Citroen C-Elysee. Z pewnością jest o co grać. A jak wziąć udział w naszej loterii? Zasady od lat są niezmiennie i bardzo proste. Wystarczy skompletować przynajmniej jeden zestaw 10 następujących po sobie kuponów, które będą codziennie ukazywać się w „Głosie”. Jeśli jesteście Prenumeratorami albo zdecydujecie się nimi zostać, Wasze szanse na wygranę samochodów wzrastają i uwaga, aż trzykrotnie! Zawsze

staramy się traktować naszych Prenumeratorów w sposób szczególny. I tak jest tym razem. Oprócz standardowych kuponów wycinanych z gazety, raz w miesiącu Prenumeratorzy wraz z dodatkiem „Ekstra Magazyn” otrzymają pięć dodatkowych kart, które drukowane będą w tym dodatku. Każda z pięciu kart dla Prenumeratorów odpowiada zestawowi dziesięciu tradycyjnych kuponów, czyli stanowi jeden los. Tym samym przez cały czas trwania loterii otrzymują nie 20, ale 65 szans na wygranę samochodów.

W naszej „Odjazdowej loterii Głosu” oprócz samochodów możesz też wygrać inne cenne nagrody, m.in.: skutery, rowery, telewizory, zestawy

mebli ogrodowych, kina domowe, netbooki, zmywarki, aparaty cyfrowe, tablety i ekspresy do kawy.

Nie zastanawiaj się. Już dziś zamów prenumeratę na październik i zagraj z nami o samochody. Szczegółowe informacje na temat loterii oraz sposobu zamówienia prenumeraty można uzyskać w Serwisie Prenumeratora pod numerami tel. 800 20 35 35 lub 94 34 73 537. Głównym partnerem loterii jest firma Continental Goebel Spółka Jawna Dealer Citroena i KIA ze Słupska.

➔ W każdym z trzech losowań nagród dodatkowych do wygrania samochód osobowy. Dzięki prenumeracie **Czytelnik otrzymuje 65 szans** na wygranę samochodu, zamiast standardowych 20. Wasze prawdopodobieństwo wygrania **wzrasta trzykrotnie!**





Tylko dla  
Prenumeratorów

**3x**  
większe  
szanse!

Jako Prenumerator dodatkowo  
otrzymasz 5 kart  
do wycięcia w „Ekstra Magazynie”.  
Już jedna taka karta daje szansę  
na wielką wygraną.

**W czasie trwania loterii  
Prenumerator otrzymuje 65 szans  
na zdobycie samochodów, zamiast  
standardowych 20.**

# Zamów prenumera- i wygraj cenne

**odjazdowa**  
LOTERIA GŁOSU

**WYGRAJ Z GŁOSEM** Nowa „Odjazdowa loteria Głosu”  
To wielka szansa na zdobycie jednego z pięciu sam

**T**egoroczna „Odjazdowa loteria Głosu” jest wyjątkowa, ponieważ można wygrać aż pięć samochodów! Nagrodami głównymi są dwa Citroeny C-Elysee. Jest to nowoczesne auto o świetnych osiągnięciach, a także o wysokich parametrach bezpieczeństwa. Jest wyposażone w komplet poduszek powietrznych nie tylko kierowcy, ale także pasażerów.

Odpowiednio przygotowane podwozie nie obawia się naszych polskich dróg, którym daleko do idealnych, a z powodu przyjaznych rozwiązań konstrukcyjnych domowy budżet w trakcie eksploatacji auta z pewnością nie zostanie zrujnowany.

Citroen C-Elysee jest przede wszystkim samochodem rodzinnym, oferuje dużo przestrzeni w obu rzędach siedzeń, ma wygodne fotele oraz spory bagażnik o pojemności 506 litrów. Co ważne, jest to auto ekonomiczne. Według producenta, spala w trasie 4,3 l / 100 km.

Kolejnymi autami w naszej loterii są trzy samochody marki Citroen C1. Już na pierwszy rzut oka C1 wzbudza sympatię swoim niepowtarzalnym wyglądem. Ma optymalne rozmiary, które pozwalają na łatwość manewrowania w mieście, a przy tym jest zachowany pełen komfort jazdy. Jest to auto bardzo ekonomiczne, co ważne przy wysokich cenach paliwa. Warto przypomnieć, że C1 zajął drugie miejsce w plebiscycie na Światowy Samochód Roku 2006 w kategorii auto ekologiczne, czyli takie, które ma niską emisję spalin.

C1 pozwala na bezpieczną i ekonomiczną jazdę po mieście, jednak dzięki zastosowaniu najnowszych technologii, auto pomimo niewielkich wymiarów jest dynamiczne.

W tym roku nowością jest to, że trzy samochody Citroen C1 zostaną rozlosowane w losowaniach dodatkowych, natomiast Citroeny C-Elysee w losowaniu głównym.

Drodzy Czytelnicy, macie szansę na wygranę nawet dwóch samochodów, gdyż wszystkie standardowe kupony oraz karty dla Prenumeratorów, które zostaną wylosowane w losowaniach dodatkowych, wracają do puli i mają szansę na nagrody główne w finale.

Oprócz samochodów mamy inne atrakcyjne nagrody. Są to skutery marki Solatio, telewizory LG, kina domowe Sony, notebooki Samsung, zmywarki Bosh, meble ogrodowe YAKI, rowery marki Romet, tablety Tracer, aparaty fotograficzne Canon oraz ekspresy do kawy Russem Hobby. W sumie ponad 30 nagród dodatkowych. Każdy na pewno znajdzie coś dla siebie.

Zasady „Odjazdowej loterii Głosu” są bardzo proste. Może w niej wziąć udział każdy. Osoby zainteresowane uczestnictwem muszą zebrać przynajmniej jeden zestaw kuponów, które codziennie będziemy drukować w „Głosie”. Już jeden taki komplet, składający się z dziesięciu kuponów, daje szansę na wygraną. Należy jednak pamiętać, że im więcej zestawów, tym większa szansa.

Tak jak w poprzednich loteriach, mamy specjalną ofertę dla Prenumeratorów. Ci, którzy zamówili lub zamówią prenumeratę „Głosu” na październik, mają o wiele większe szanse na wygraną, ponieważ oprócz standardowych kuponów, raz w miesiącu otrzymają od nas 5 specjalnych kart dla Prenumeratorów. Będą one drukowane w dodatku „Ekstra Magazyn”. Jedna taka karta to równowartość dziesięciu standardowych kuponów wycinanych z gazety.

Nie zastanawiaj się już dłużej, jeszcze dziś zamów prenumeratę i zwiększ swoje szanse na wygraną. Szczegółowe informacje można uzyskać w Serwisie Prenumeratora pod numerami tel. 800 20 35 35 lub 94 34 73 537.

Do czułych rąk trafiają te wspiane samochody, przekonamy się za jakiś czas. Rozpoczynamy odliczanie do startu „Odjazdowej loterii Głosu”. Zapraszamy do udziału w naszej zabawie! ■

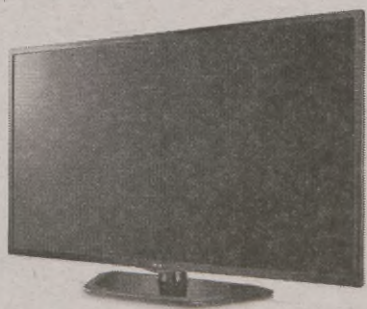
**2x**



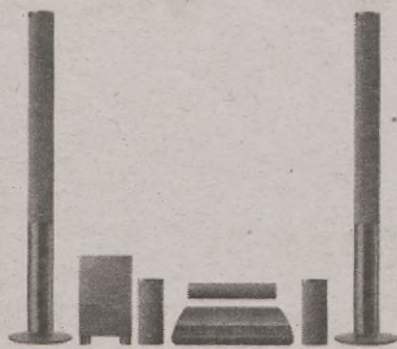
**3x**



**39**  
nagród  
dodatkowych



**4x** telewizor LG



**4x** kino domowe SONY



**4x** notebook Samsung



**4x** zmywarka BOSCH

# meratę nagrody!



## Wszystkim Czytelnikom życzę szczęścia

**ROZMOWA** z Dorotą Mielcarek, dyrektorem Regionu Sieci Poczty Polskiej w Szczecinie



**Jakie korzyści dla klientów ma zakup prenumeraty w urzędzie pocztowym lub u listonosza?**

– Prenumerata to bardzo atrakcyjna usługa oferowana przez Poczta Polską. Najważniejszą korzyścią dla klienta to bezpłatna dostawa gazety bezpośrednio do skrzynki pocztowej, dzięki temu codziennie, bez względu na pogodę mamy dostęp do aktualnych informacji. Zamówienie prenumeraty można złożyć bez wychodzenia z domu za pośrednictwem listonosza lub tradycyjnie w każdej placówce pocztowej.

Z naszych dotychczasowych doświadczeń wynika, że nasi klienci najczęściej wybierają zakup gazety właśnie u listonosza, co oczywiście potwierdza ogromne zaufanie do naszych pracowników.

**Jak zachęca Państwo do zakupu prenumeraty przy tak dużej konkurencji?**

– Wcześniej wspomniałam już o głównej zaletie prenumeraty jaką jest bezpłatna dostawa do domu. Kolejnym argumentem jest atrakcyjna cena gazety kupowanej w prenumeracie, zwłaszcza „Głosu”. W okresie loterii bardzo ważne jest zebranie kolejnych kuponów umożliwiających wzięcie udziału w losowaniu, a zapewni to tylko zakup „Głosu” w prenumeracie. W takim przypadku nie musimy się obawiać, że zabraknie naszego dziennika w stałym miejscu zakupu. Natomiast w przypadku ewentualnej podwyżki czasopisma przez wydawcę, gwarantujemy klientowi brak dopłat z tego tytułu.

**Czy w trakcie trwania loterii odczuwają Państwo wzmożone zainteresowanie klientów?**

– Zdecydowanie tak, ponieważ z jednej strony klient otrzymuje atrakcyjniejszą ofertę, czyli dodatkową ilość kuponów konkursowych, które zwiększają szansę na wylosowanie jednej z wielu nagród, a z drugiej strony

są profesjonalni i kompetentni pracownicy Poczty Polskiej, którzy aktywnie oferują klientom zakup prenumeraty.

Największym atutem są oczywiście nasi listonosze, których praca i zaangażowanie w realizację tej usługi jest ogromne. To oni przede wszystkim przyjmują zamówienia i to oni doręczają gazety swoim Prenumeratorom. Niemniej jednak wiele osób czynnych zawodowo, nie mając kontaktu z listonoszem, na pewno spotka się z ofertą zakupu prenumeraty również w urzędzie pocztowym np. przy nadaniu czy odbiorze listu.

Wbrew informacjom o spadku tradycyjnego czytelnictwa w okresie trwania loterii odnotowujemy zdecydowanie zwiększoną ilość zakupionych prenumerat przez klientów.

**Czego Pani Dyrektor życzy Czytelnikom naszego Dziennika?**

– Oczywiście wszystkim Czytelnikom życzyć wygrania wymarzonej nagrody. Myślę, że nawet mam pewną podpowiedź co zrobić, aby wygrać. Koniecznie należy zakupić prenumeratę, ponieważ największą szansę na wygranie cennych nagród mają właśnie Prenumeratorzy, co potwierdzają poprzednie edycje zabawy z „Głosem”. Zatem, kiedy listonosz lub pracownik w placówce pocztowej zaproponuje zamówienie prenumeraty, nie pozostaje nic innego tylko skorzystać z zakupu, to na pewno przybliży do wymarzonej nagrody. Szczęściu trzeba po prostu pomóc!

### Co zrobić, żeby wygrać?

**Sposób 1.** Codziennie, od piątku 11.10.2013 roku do środy 11.06.2014 roku, na łamach „Głosu” będą publikowane kupony (numerowane od 1 do 200). Aby wziąć udział w loterii, należy wyciąć i zebrać zestaw minimum 10 kolejnych, następujących po sobie kuponów, ukazujących się w gazecie.

**Sposób 2.** Każda osoba, która zamówi prenumeratę „Głosu” na przynajmniej jeden z dziewięciu miesięcy trwania loterii, będzie mogła wziąć udział w losowaniu, zbierając specjalne karty dla Prenumeratorów. W każdym miesiącu Prenumerator otrzyma pięć takich kart, które będą drukowane w dodatku „Ekstra Magazyn”. Pierwszy komplet kart już w październiku.

# 6x

W czasie loterii odbędą się trzy losowania nagród dodatkowych i jedno główne losowanie w Koszalinie.

#### Pierwsze losowanie

Pierwsze losowanie odbędzie się **11.12.2013 r.** Wtedy rozlosujemy nagrody: samochód osobowy Citroën C1, skuter, telewizor, kino domowe, notebook, zmywarkę, rower, tablet, aparat fotograficzny, ekspres do kawy.

#### Drugie losowanie

Drugie losowanie odbędzie się **26.02.2014 r.** Rozlosowane zostaną: samochód osobowy Citroën C1, skuter, telewizor, kino domowe, notebook, zmywarkę, kino domowe, notebook, rower, meble ogrodowe, tablet, aparat fotograficzny, ekspres do kawy.

#### Trzecie losowanie

Trzecie losowanie odbędzie się **23.04.2014 r.** Rozlosujemy: samochód osobowy Citroën C1, skuter, telewizor, kino domowe, notebook, zmywarkę, kino domowe, notebook, 2 zestawy mebli ogrodowych, 3 rowery, tablet, aparat fotograficzny, ekspres do kawy.

#### Finałowe losowanie

Finałowe losowanie odbędzie się **28.06.2014 r.** Rozlosowane zostaną następujące nagrody: 2 samochody osobowe Citroën C-Elysee, 3 skutery, telewizor, kino domowe, notebook, zmywarkę, kino domowe, notebook, 2 zestawy mebli ogrodowych, 3 rowery, tablet, aparat fotograficzny, ekspres do kawy.

Aby wziąć udział w loterii, należy kartę dla Prenumeratorów lub komplet 10 kuponów wyciętych z gazety przesłać lub dostarczyć pod jeden z podanych poniżej adresów biur loterii „Głosu”:

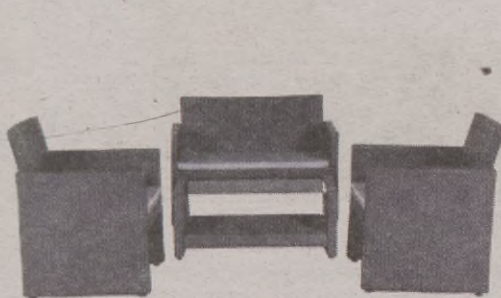
- ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
- ul. H. Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
- ul. Nowy Rynek 3 71-875 Szczecin

#### UWAGA!

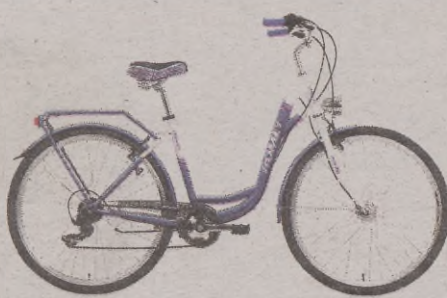
Ważne, aby na kopercie dopisać: „Odjazdowa loteria Głosu”.

#### PAMIĘTAJ!

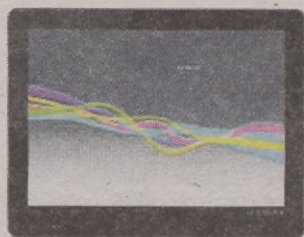
Prenumeratę pocztową na październik można zamawiać tylko do 20 września u listonoszy oraz w urzędach pocztowych. Prenumeratę teczkową można zamówić do 23 września w punktach sprzedaży prasy obsługiwanych przez RUCH. Zamówienia na prenumeratę poranną można składać do 27 września dzwoniąc do Serwisu Prenumeratora pod nr tel. 94 34 73 537 (w godz. 9-15) lub wysyłając pod nr 71466 SMS o treści glos.prenumerata (koszt SMS-a: 1,23 zł z VAT).



**3x** meble ogrodowe



**6x** rower Romet



**6x** tablet Tracer



**4x** aparat cyfrowy Canon



**4x** Ekspres do kawy

# Opłaca się prenumerować i grać



**W** naszej ostatniej loterii „Wygraj mieszkanie z Głosem” laureatem głównej nagrody, czyli nowego dwupokojowego mieszkania w Koszalinie, został Zbigniew Kłaman z rodziną z miejscowości Pasieka. Już niebawem nasi zwycięzcy odbiorą klucze.

Jaka była Państwa reakcja na wieść o takiej wygranej?

– Mąż jako jedyny wiedział, że 18 maja ma się odbyć losowanie. Wszyscy gdzieś się rozjechali i ja sama byłam w domu. Akurat wróciłam ze sklepu, bo musiałam kupić sobotni „Głos” i wtedy zadzwonił telefon. Moja pierwsza reakcja była taka, że ktoś chyba robi sobie żarty. Nawet jak się rozłączyłam, to wciąż nie mogłam uwierzyć w to,

**///** Dzięki prenumeracie nasze szanse na wygraną były znacznie większe, tym bardziej że to właśnie karta prenumeratora przyniosła nam szczęście.

co usłyszałam. Dopiero jak zadzwonił do nas redaktor i potwierdził tę informację, uwierzyłam, zobaczyłam transmisję z losowania

na GK24 i w ciągu kilku minut zdążyłam poinformować całą rodzinę. Radość była nie do opisania. Pamiętam, że tego dnia gotowałam obiad, przesoliłam zupę, ale i tak nikt nie chciał jeść z tych wszystkich emocji.

Prenumerata pomogła wygrać?

– Dzięki prenumeracie nasze szanse na wygraną były znacznie większe, tym bardziej że to właśnie karta Prenumeratora przyniosła nam szczęście.

To nie jest Państwa pierwsza loteria, a mimo tego, nie tracili Państwo wiary w wygraną. Opłaciło się wypełniać kupony?

– Oczywiście, że się opłacało. Zawsze trzeba być dobrej myśli, chociaż grając nie nastawialiśmy się na nic. „Głos” czytamy praktycznie

od zawsze, a od 22 lat mamy prenumeratę i codziennie listonosz przynosi nam gazetę do domu. Można powiedzieć, że ta loteria była naszym rodzinnym przedsięwzięciem, każdy z nas brał czynny udział w wypełnianiu kuponów i kart prenumeratora. Ja pilnowałam, żeby żona i syn regularnie wycinali, wypełniali i wysyłali kupony. Jedynie córka trochę wątpiła w tę naszą zabawę. Najważniejsze jest, żeby nie rezygnować w trakcie. To nie jest nasza pierwsza loteria, gramy we wszystkim, co organizuje „Głos”. Kiedyś wygrywałam jakieś drobne rzeczy, takie jak kubki, notesy, był też telefon stacjonarny, który mamy do dzisiaj. Nie wierzyliśmy, że kiedyś nam się uda wygrać główną nagrodę i że to będzie mieszkanie. Teraz czekamy na kolejną loterię i kto wie, być może tym razem uda się wygrać np. telewizor do nowego mieszkania.

Jaka była reakcja bliskich, kiedy dowiedzieli się, że to właśnie Państwo stali się szczęśliwymi posiadaczami mieszkania w Koszalinie?

– Wielu ludziom nie chciało się do końca pilnować kuponów i terminów losowań, mówili, że nas podziwiają, że nam się chce. Była to świetna forma rozrywki i nie spodziewaliśmy się, że szczęście uśmiechnie się akurat do nas. Nasi bliscy bardzo się cieszyli, składali gratulacje. Już pytają, kiedy zorganizujemy dla nich parapelotkę.

## Oni wygrali – teraz Twoja kolej



Robert Nasierowski, jeden z laureatów naszej loterii, wygrał Fiata Linea. – To moja pierwsza wygrana i pierwsze auto. Prawa jazdy nie mam, dlatego samochód prowadzić będzie moja siostra – powiedział nam pan Robert.



Do Teresy Aniskiewicz trafił Citroen C1. – To takie autko akurat dla nas dwojga i naszego pieska yorka. Będziemy nim jeździli głównie po mieście – mówi pani Teresa. – Czasami wybierzemy się nad morze do Mielnia.



Pan Piotr Brachfogiel z Brzeźna Szlacheckiego wygrał skuter. – Tuż po losowaniu znajomy przeczytał nazwiska laureatów na portalu gp24.pl. Znalazł tam moje nazwisko i zadzwonił z gratulacjami. Początkowo myślałem, że to żart. Uwierzyłem dopiero wtedy, gdy sam przeczytałem „Głos” zrobił mi wspaniały prezent, bo dzień po losowaniu obchodziłem urodziny – mówił nam pan Piotr.



Pani Marlena Deskiewicz z Koszalina wygrała notebook. – To jest moja pierwsza wygrana w życiu. Udział w loterii „Głosu” biorę drugi raz – cieszyła się pani Marlena. – Notebook bardzo się przyda. Będzie jak znalazł dla mojej czternastoletniej córki Darii.



Pani Leokadia Murawska ze Słupska wygrała telewizor. – Przeglądałam gazetę i znalazłam kupon. Zaczęłam go więc wypełniać. Obok była lista laureatów losowania, ale ja nawet na nią nie zwróciłam uwagi. Dopiero, gdy zadzwoniła do mnie bratowa z gratulacjami, przeczytałam, że właśnie wygrałam telewizor. Radość jest tym większa, że to moja pierwsza wygrana w loterii – mówiła pani Leokadia.

## PRENUMERUJESZ? ZYSKUJESZ!

| Rodzaj oferty                   | Prenumerata poranna                     | Prenumerata pocztowa                  | Prenumerata teczkowa                           |
|---------------------------------|-----------------------------------------|---------------------------------------|------------------------------------------------|
| Obszar doręczenia               | Ślupsk, Kobylnica, Siemianice, Ustka    | byłe woj. ślupskie                    | byłe woj. ślupskie                             |
| Godziny doręczenia              | do godz. 7.00                           | zgodnie z planem chodów listonosza    | odbior osobisty w kiosku o dowolnej porze dnia |
| Doręczania w soboty             | TAK                                     | NIE                                   | TAK                                            |
| Kto doręcza                     | dostawca prasy BONAT                    | listonosz Poczty Polskiej             | kioski / sklepy obsługiwane przez RUCH         |
| Gdzie można zamówić             | u dostawcy lub pod numerem 800 20 35 35 | w urzędzie pocztowym lub u listonosza | kiosk / sklep RUCHU                            |
| Do kiedy można zamówić          | do 27 września                          | do 20 września                        | do 23 września                                 |
| Cena prenumeraty na październik | 37 zł (oszczędność 18,20 zł)            | 33 zł (oszczędność 22,20 zł)          | 45 zł (oszczędność 10,20 zł)                   |
| Cena prenumeraty na IV kwartał  | 105 zł (35 zł/ m-c)                     | 91 zł (30,33 zł/ m-c)                 | –                                              |